

Wszyscy do szeregów bojowników o trwałą pokój! W milionach podpisów wyrazimy nieugiętą wolę pokoju

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK 28 KWIEŃNIA 1950 ROKU.

Nr 116 (1397)

W dniu 1 Maja setki milionów ludzi na całym świecie podpiszą Apel Pokoju

Manifest Światowej Federacji Związków Zawodowych

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, Światowa Federacja Związków Zawodowych ogłasza następujący manifest na 1 Maja 1950 roku.
Pracownicy i pracownice! Światowa Federacja Związków Zawodowych przesyła ogólnemu światu wyrażenie woli braterskiej, gorące pozdrowienia z okazji międzynarodowego Dnia Pracy: 1 Maja 1950 roku. Słami jednością, pracujący uczynią z 1 Maja 1950 roku światowy dzień czynnego wyrażenia woli ludów trwałego pokoju światowego. Pracujący całego świata, na wezwanie SFZZ podpisują masowo 1 Maja uroczyste oświadczenie Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróbców Pokoju,

przyjęte na ostatniej sesji sztokholmskiej.
Tak więc międzynarodowy dzień PRACY będzie również międzynarodowym DNIEM POKOJU.
Naprzód w walce o jedność
W dalszym ciągu manifest SFZZ podkreśla doniosłą rolę jedności robotniczej, która pozwoli na uzyskanie sprawiedliwego trwałego pokoju. Jedność pracujących atakująca bezustannie wrogowie ludu i rozłamowcy, usłuzi agencji kapitalizmu w łonie ruchu zawodowego.
Szczególnym narzędziem walki im-

perializmu ze Światową Federacją Związków Zawodowych jest zdrażdzająca „żółta międzynarodówka” lamistralków. 1 Maja pracujący całego świata wyrażą bezwzględne poparcie zbrodniczych działań imperialistów i ich agentów zawodowych z „żółtej międzynarodówki” przeciw pokojowi, jedności i dobrobytowi ludów.
Stała akcja w obronie pokoju
Imperialiści amerykańscy, którzy zmierzają do trzeciej wojny światowej, cofną się przed potężną zapora ludów z klasą robotniczą na czele, posiadającą stanowczą wolę zadania tym przygotowaniom porażki.
Klasa robotnicza łączy się ze wszystkimi siłami postępowymi świata w łonie światowego frontu zwolenników pokoju.

Pracujący krajów kapitalistycznych, gdzie przegrywają się agresja, walczący przeciw wytwarzaniu, ładowaniu i magazynowaniu broni, mają prawo do czynnego poparcia ze strony wszystkich uczciwych ludzi.

Pracujący tworzą w miejscu swej pracy Komitety Obrony Pokoju, które sięć pokryje cały świat.
Manifest wzywa pracujących wszystkich krajów do zadokumentowania czynnej solidarności z ujarzmionymi ludami w myśl uchwał Wszzechzajtkowej Konferencji Związków Zawodowych.

Wolne ludy budują nowy świat
Ludy Wielkiego Związku Radzieckiego, który jest bastionem pokoju, i krajów demokracji ludowej, ujęły swe losy we własne ręce i budują nowe szczęśliwe życie. Ludy te, stanowiące trzecią część ludzkości, spojrzą w przyszłość ze spokojem i pewnością. Są one potężnym oparciem sił demokracji i postępu, a ich organizacje zawodowe znajdują się w pełnym rozkwicie.

W krajach kapitalistycznych i kolonialnych pracujący walczą z nędzą i głodem o demokrację i pokój
Manifest opisuje opłakane warunki bytu 45 milionów całkowitych bezrobotnych i dziesiątków milionów częstotowo bezrobotnych w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.
Wielkie ruchy strajkowe, poprzez które pracujący pragną wywalczyć polepszenie swej ciężkiej doli wywołują dzikie represje policyjne. Zastrasza się walka pracujących z ich odwiecznymi wyzyskiwaczami.
SFZZ rozwija się pomyślnie i cieszy się poparciem również tych pracujących, których wielono siła do „żółtej międzynarodówki”, jak się rzecze ma z robotnikami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i krajów skandynawskich. Od 1 Maja 1949 roku SFZZ wzmożła swe efektywne przystąpienie do niej nowe organizacje i utworzono 12 międzynarodowych związków zawodowych (departamentów zawodowych SFZZ).

Manifest kończy się następująco:
Pracownicy i pracownice! Łączcie się w szeregach SFZZ bez względu na narodowość, rasę, barwę skóry, poglądy religijne i polityczne w walce o pokój, demokrację, braterstwo ludów i wolność, o wyższą stopę życiową, o postęp gospodarczy i społeczny, przeciw bezrobociu, w walce o kompletny system ubezpieczeń społecznych, o stosowanie zasady „za równą pracę równa płaca”.
Zadanie zwolnienia uwiezionych pracowników!
Wspierajcie walkę ludów kolonialnych o ich wyzwolenie!
Jednocześnie się wokół sztandaru Światowej Federacji Związków Zawodowych! Walczcie niezłomnie o międzynarodową jedność zawodową!
Jednocześnie się w walce o pokój, o demokrację i o dobrobyt pracujących!
Niech żyje 1 Maja — dzień skupienia sił klasy robotniczej całego świata!



Wielki syn ludu francuskiego, bojownik o niepodległość narodową, pokój i demokrację — tow. MAURICE THOREZ — sekretarz generalny Komunistycznej Partii Francji — obchodzi w dniu 28 kwietnia 50 rocznicę swych urodzin. Cały postępowy świat składa dziś hołd nieugiętemu obrońcy pokoju.

1.170.221 tys. zł
zwolnią PZPB im. Stalina
w ramach czynu 1-Majowego
PZPB im. Stalina przekroczył znacznie swe zobowiązania 1-Majowe. Dnia 27 bm. dzięki upływnieniu zbędnych surowców, przędzy, tkanin i artykułów technicznych, przez skrócenie inkasa, likwidację pożyczek materiałowych, zwolniono dla gospodarki narodowej sumę ponad 1.066 mil. zł. Do 1 Maja PZPB im. Stalina zwolnił sumę 1.170.221.000 zł.

Zaszczytne wyróżnienie
PZPB Nr 5 i PZPB Nr 3 otrzymały nazwy

im. 1 Maja i im. Feliksa Dzierżyńskiego

Niecodzienny wygląd przybrała wczoraj sala Miejskiej Rady Narodowej: tonela w czerwieni i błękitach, a w głębi nad stołem prezydiatnym widniał wielki portret bojownika o wyzwolenie klasy robotniczej — Feliksa Dzierżyńskiego.
„Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących. Cześć wielkim, rewolucyjnym tradycjom 60-letnich walk pierwszomajowych” — głosi napis na transparentie.
— Dzisiejsze uroczyste posiedzenie MRN — mówił, otwierając zebranie wiceprzewodniczący MRN tow. Tagowski — zwołaliśmy, by uczcić Dzień Święta Pracy, nadając dwóm fabrykom w naszym mieście zaszczytne nazwy — 1 Maja i im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Za stołem prezydiatnym zasiadł sekretarz organizacji partyjnej PZPB Nr 5 tow. Komiński, dyrektor zakładów — tow. Olszewski, przewodniczący rady zakładowej — tow. Grabowski, przewodniczący rady zakładowej PZPB Nr 3 — tow. Tomaszewski, dyrektor zakładów — tow. Radzikowski, przewodniczący rady zakładowej — tow. Kowalski, przewodniczący rady — tow. Okrój oraz przewodnicząca koła Ligi Kobiet — tow. Herbichowa.
Na odświętnie udekorowaną trybunę wstępują tow. Sulejowa, by w imieniu klubu radnych PZPR zgłosić wniosek o nadaniu PZPB Nr 5 nazwy — 1 Maja; „Dzień Święta Majowego jest bojowym przeglądem sił klasy robotniczej. Od 60 lat klasa robotnicza w Polsce manifestowała wolę niezlomnej walki przeciw ustrojowi kapitalistycznemu, niosącemu ucisk i nędzę masom pracującym. W roku 1892 wspaniała, pierwszomajowa manifestacja oraz strajk powszechny robotników łódzkich głośnym echem odbiły się na forum międzynarodowym, wskazując na ogromne źródła energii rewolucyjnej proletariatu łódzkiego. Robotnicy Łodzi nieugięcie walczą z obcym i rodzimym wyzyskiwaczem. W walce tej nieraz wysuwali się robotnicy Widzewa, zyskując dumne miano „Czerwonego Widzewa”.
W Polsce wyzwolonej spod jarzma kapitalizmu, dzień 1 Maja staje się świętem państwowym. Biorąc pod uwagę historyczne zasługi „Czerwonego Widzewa”, w imieniu klubu radnych PZPR zgłaszam wniosek, aby MRN nazwała największe zakłady Widzewa imieniem 1 Maja”.
Przemówienie tow. Sulejowej przyjęte zostało burzliwymi oklaskami.
Następnie tow. Wróblewski — w imieniu klubu radnych PZPR zgłasza następujący wniosek:
— Zgłaszam wniosek, by MRN na swym uroczystym posiedzeniu postanowiło (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Hasła pokoju i socjalizmu

Komitet Centralny WK(P) ogłosił hasła, pod którymi manifestować będzie naród radziecki w dniu 1 Maja. Tegoroczny 1 Maja — dzień solidarności i braterstwa robotników wszystkich krajów, obchodzony jest przez całą pracującą ludność pod znakiem walki o pokój. Komitet Centralny WK(P) w swoich hasłach braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój, demokrację i socjalizm.
Na ich czele kroczy wielki naród radziecki, który pod przewodnictwem Lenina i Stalina pierwszy wzniecił płomień rewolucji socjalistycznej, niosąc światu lepszą przyszłość. Wielki naród radziecki mocno dźwierz w swoich rękach pochodnię wolności i postępu. On to rozbił potęgę hitlerizmu i dziś, w przededniu 50 rocznicy wielkiego zwycięstwa, przesyła braterskie pozdrowienia krajom demokracji ludowej, kroczącym drogą budowy socjalizmu.

Niech żyje wielki naród chiński, niech żyje Komunistyczna Partia Chin! — głoszą hasła Komitetu Centralnego WK(P). Historyczne zwycięstwo, które podzieliło korzenie imperializmu w Azji, zawiązała naród chiński silej Partii Komunistycznej, która wierna nauce Lenina i Stalina poprowadziła go, do walki o wyzwolenie i utworzenia mu drogi do socjalizmu.

Hasła Partii Bolszewickiej pozdrawiają narody Jugosławii, walczące z faszystowskim reżimem titowiskim. Braterskie to pozdrowienia doda otuchy patriotom jugosłowiańskim. Odczuja oni jeszcze raz, że nie są odosobnieni w swej walce wyzwoleniczej, która musi się zakończyć zwycięstwem zaprzędanej imperializmowi klity tyłowskiej.

Niech żyją jednolite, niepodległe, demokratyczne, młujące pokój Niemcy! — głosi jedno z hasel KC WK(P). Okupacja Niemiec Zachodnich przez mocarstwa imperialistyczne zawiera w sobie groźbę dla pokoju. Pod protektoratem anglo-amerykańskich okupantów odradzają się w Niemczech Zachodnich siły odwetu, odradza się militarizm niemiecki pod szyldem „chrześcijańskiej” partii Adenauera, korzystającej z poparcia Watykanu. Zjednoczenie Niemiec jako państwa demokratycznego i młującego pokój leży w interesie wszystkich narodów europejskich. Pozbawia ono bowiem imperialistyczne amerykańskie możliwości wykorzystania Niemiec Zachodnich jako bazy przeciwko narodom Europy.

Komitet Centralny WK(P) zwraca się do mas pracujących całego świata z wezwaniem: demaskujcie zbrodnicze plany podżegaczy wojennych, rozszerzajcie i umacniajcie potężny front zwolenników pokoju!
Wezwanie to głęboko zapadnie w serca wszystkich ludzi pracy. Ruch w obronie pokoju szerzy się na świecie z niepowstrzymaną siłą. Przyłączają się do tego ruchu wszystkie, co niechcą w ludzkości odrzą i nienawidzą, przysięgają bowiem każdego człowieka, niezależnie od poglądów czy wierz, coraz to nowe wybuchy

wojennego podżegania, wzniecane przez giełdę nowojorską.
Achesonowie i Johnsonowie grożą, wyrażają bombą atomową, rzucaną coraz to nowe miliardy na wyścigi zbrojeni, organizują spiski i prowokacje przeciwko pokojowi. Achesonowie i Johnsonowie to jednak nie naród amerykański, który, jak i wszyscy kłe narody, pragnie pokoju, i dlatego hasło „Niech żyje przyjaźń narodów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie” — znajdzie głęboki oddźwięk w masach narodu amerykańskiego.
Potężną siłą, stojącą na straży pokoju jest sławna Armia Radziecka, Armia Wyzwoliciełka, która uratowała ludzkość i zaskarbiła sobie miłość narodów. Jak czynnie pełni ona swą straż, mogli przekonać się ostatnio amerykańscy prowokatorzy wojenni. Nie ma takiej siły na świecie, która mogłaby się zmierzyć z Armią Radziecką. Za nią stoi naród radziecki i masy pracujące całego świata.
„Chwała siłom zbrojnym Związku Radzieckiego, stojącym na straży o pokój i naszej ojczyzny” — głosi hasło majowe.

Ogromne są sukcesy osiągnięte przez Związek Radziecki na każdym polu pokojowego budownictwa w przemyśle i rolnictwie, w dziedzinie kultury i wychowania, nauki i sztuki. Rewolucyjny naród radziecki tym się jednak nie zadawała. Partia Bolszewicka wzywa go do dalszej walki. W hasłach Komitetu Centralnego WK(P) każda grupa pracowników radzieckich znajduje program dalszego działania na rzecz wzmocnienia potęgi ZSRR i utrwalenia pokoju. Ci, co stworzyli potęgę ZSRR, młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, partyjni i bezpartyjni gotowi są poświęcić wszystkie swe siły dla jej dalszego pomażania. W tym duchu bowiem, w duchu umiłowania ojczyzny socjalistycznej wychowała ich wielka Partia Bolszewików, Partia Lenina — Stalina, zahartowana w bojach awan garda narodu radzieckiego.

O bezgranicznym oddaniu ludzi radzieckich sprawie komunizmu świadczą nowe, wspaniałe sukcesy osiągnięte przez robotników i kolchozników we współzawodnictwie socjalistycznym na cześć 1 Maja.
Hasła 1-Majowe Komitetu Centralnego WK(P) — to hasła pokoju i budownictwa komunizmu. Pod hasłami tymi naród radziecki pójdzie 1 Maja w zwartych kolumnach, demonstrując przed całym światem swą jedność, swą pewność zwycięstwa sprawy robotniczej, swą gotowość obrony pokoju w braterskim sojuszu z wszystkimi pracującymi naszego globu.

Hasła, które rozbrzmiewać będą w dniu 1 Maja na ulicach Moskwy i Leningradu, Stalingradu i Władywostoku, wywołają żywy oddźwięk w Warszawie i w stolicach bratnich krajów demokracji ludowej, w Europie i Azji, szerokim echem odbiją się również na ulicach Paryża, Rzymu i Londynu, wszędzie, gdzie ludzie pracy manifestować będą o pokój i socja-

Sesja wiosenna Sejmu otwarta

Święto całego narodu

Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o ustanowieniu dnia 1 Maja — świętem państwowym
Utworzenie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki

WARSZAWA (PAP). 80 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP otworzył wicemarszałek Barcikowski, zawiadamiając Izbę, że Marszałek Sejmu Ustawodawczego otrzymał od Prezesa Rady Ministrów zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 kwietnia 1950 r. w sprawie zwolnienia Sejmu Ustawodawczego na zwoływającą sesję wiosenną 1950 r.
Na podstawie powyższego zarządzenia zwołane zostało, dzisiejsze posiedzenie Sejmu.
Po załatwieniu formalności wstępnych, przewodniczący udzielił głosu posłowi Kubiakowi (PZPR), który złożył sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu dnia 1 Maja świętem państwowym, zamieszczonym w wniosku klubu poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Wysoka Izba!
W imieniu Komisji Sejmowej Pracy i Opieki Społecznej mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o usta-

nowieniu dnia 1 Maja dniem święta państwowego.
Sześćdziesiąt lat temu na zew „Proletariatu” po raz pierwszy w dniu 1 Maja wyszli na ulice Warszawy robotnicy polski, aby zmanifestować przeciwko wyzyskowi krwiożerczego kapitalu, przeciwko ciemieniu robotnika polskiego, strajkiem zmanifestowali swą solidarność z robotnikami wszystkich krajów. Wiele lat upłynęło od pierwszych manifestacji 1-Majowych w Warszawie, Łodzi, Żyrardowie, Zagłębiu Węglowym.

A były to czasy, o których pisano na łamach ówczesnej „Sprawy Robotniczej”. „W Łodzi, w dniu 1 Maja zamiast chorągwi czerwonych na ulicach krew czerwona, zamiast pieśni, salwa karabinów i trzask nahańek”.
Szarża żandarmerii carskiej, nahańki kozaków Mikołaja II, bagnety okupanta pruskiego, szturmówki policyjne „chłopaków z Gołdzinowa”, więzienia i Berezę Kartuska, terror i gestapo — oto poszczególne etapy

Święta 1-Majowego w Polsce przed jej wyzwoleniem z ucisku kapitalistycznego i niewoli fabrykantów i obszarników.
W historii manifestacji majowych w naszym kraju znajdują się, wpisane prawdziwym, braterskim uczuciem, słowa robotników rosyjskich skierowane do robotników polskich.
Po wypadkach 1-Majowych w Łodzi w roku 1892, nadszedł do robotników łódzkich list otwarty Koła Centralnego Robotników Petersburskich. W liście tym — Rosjanie pisali do towarzyszy polskich: „Gdy padnie carat — przekonamy Was, że między narodem rosyjskim i polskim nie ma nienawiści. Istniała ona tylko między panami, z którymi nie wspólnego nie mamy”.

Ciężka i ofiarńa była to walka przeciw obcym zaborcom i rodzimym wyzyskiwaczom. Przez dziesięciolecia robotnik polski, walcząc o obalenie wyzysku i samowładztwa, w dniu 1 Maja manifestował swą niezłomną

wolę o lepszą jutro, o socjalizm, o ustanowienie władzy ludowej, domagając się przejścia fabryk i ziemi do rąk ludu pracującego.
Nasza nieubłagana, twarda walka obfitowała w niezliczone, ciężkie ofiary i zakończyła się naszym zwycięstwem. Obalona została na naszych ziemiach władza kapitalistów i obszarników.
Dzięki wyzwoleniu Polski przez bohaterką Armię Radziecką i walczącemu przy jej boku Wojsko Polskie, władza przeszła w ręce klasy robotniczej i mas ludowych. Posiadamy dziś silną armię ludową, organa bezpieczeństwa, które bronią władzy ludu pracującego.
Dzięki ofiarności klasy robotniczej nowemu, socjalistycznemu stosunkowi do pracy, wykonałszy zwycięsko 3-letni Plan Gospodarczy i z wiarą entuzjazmem weszliśmy w pierwszy rok Planu 6-letniego. Zniknęło bezpowrotnie widmo głodu i bezrobocia.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Sesja wiosenna Sejmu otwarta

Święto całego narodu

Sejm Ustawodawczy uchwałił ustawę o ustanowieniu dnia 1 Maja - świętem państwowym

Utworzenie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Miliony robotników i chłopów znajdują pracę we własnym kraju. Zastępy inteligencji pracującej nie drżą przed redukcją. Ludzie nauki pracują w służbie całego narodu. Coraz więcej młodzieży robotniczo-chłopskiej znajduje się na wyższych uczelniach. Rozszerzone zostały ubezpieczenia społeczne, budujemy nowy, potężny socjalistyczny przemysł. Powstają spółdzielnie produkcyjne, które zlikwidują ostatecznie wyzysk średnio- i małego chłopca przez bogaczy wiejskich i podniosą wieś na wyższy poziom. Budujemy miasta i wieś na nowy, socjalistyczny sposób, chlubiemy się odbudową naszej Stolicy - Warszawy. Oto krótki bilans osiągnięć władzy ludowej w Polsce.

W dniu 1 Maja manifestujemy niezłomną wolę obrony pokoju, wolę realizacji socjalizmu. Wysoka Izbo! Dla zadokumentowania historycznych zwycięstw klasy robotniczej w Polsce i krajach demokracji ludowej, na których czele kroczy wielki i potężny Związek Socjalistycznych Republik Rad, kierowany przez wielką Partię Bolszewików, Partię Lenina, Stalina, dla zadokumentowania zwycięstwa wielkiej idei solidarności międzynarodowej, idei skupiającej setki milionów ludzi w imię walki o pokój, walki o szczęście ludzkości i wyzwolenie społeczne.

1 Organizacja nauki, popieranie badań naukowych oraz upowszechnianie zdobytych wiedzy. 2 Planowanie sieci i organizacji szkół wyższych, sprawy programów nauczania oraz sprawy kadr naukowych i kadr wykładowców wyższych uczelni. 3 Sprawy nadzoru i zarządu szkołami wyższymi i placówkami naukowymi - badawczymi oraz 4 sprawy doboru i przygotowania młodzieży do studiów wyższych.

Wszystkie te zagadnienia wydziałowe będą podlegające komitetowi kierowanemu przez Ministra Oświaty. Wskazywać na to, że wydziałowe będą podlegające komitetowi kierowanemu przez Ministra Oświaty. Wskazywać na to, że wydziałowe będą podlegające komitetowi kierowanemu przez Ministra Oświaty.

Profesorowie, pracownicy i studenci Politechniki Łódzkiej w obronie pokoju

Onegdy ukonstytuował się na Politechnice Łódzkiej Komitet Obrony Pokoju, na którego czele stanęli: przewodniczący - rektor Politechniki Łódzkiej, prof. dr Osman Achmatowicz, wiceprzewodniczący - prorektor Politechniki Łódzkiej, prof. dr Bolesław Konorski, oraz sekretarz - ob. Stasiński.

swoją ojczyznę, miłujących wolność i kulturę, ludzi, którzy chcą bronić siebie i swą rodzinę, swą pracę i swój dom. Podpisem swym stwierdzamy, że gotowi jesteśmy ideą i czynem walczyć o pokój wraz z robotnikami portów Francji, Włoch, Belgii i Holandii. Podpis nasz - to głos przyniesiony przeciwko tym, którzy grożą nam zagładą i klęską, którzy w imię prywatnych interesów planują morderstwo milionów niewinnych ludzi.

My, profesorowie, pracownicy naukowcy i administracyjni oraz studenci Politechniki Łódzkiej przyłączamy się wszyscy bez wyjątku do wezwania pokojowego, które rozbrzmiało w Sztokholmie, a dziś obiega cały świat. To wezwanie - to głos sumienia miliarda ludzi, ludzi miłujących

Podpisem swym dokumentuję my, że spokojną twórczą pracą chcemy budować dobrobyt narodowy, krzewić naukę, utrwalac kulturę, tworzyć socjalistyczną braterską wspólnotę wszystkich ludzi dobrej woli.

W walce o wykonanie zobowiązań Majowych Załoga PZPB im. Marchlewskiego - na Wartach Pokoju

Portrety, transparenty, chorągiewki. Z każdą godziną bardziej uroczyste, świątecznie wyglądają sale produkcyjne. Już wszędzie, na krosnach, obręczniakach, wrzecionach, suszarkach, drukarkach widnieją czerwieni. Przy roboczych farfach coraz częściej można usłyszeć czerwoną kokardkę.

Zrobi się, zapisać mnie - pierwsza decyduje się bezpartyjną prządka, Grabarz. Po niej Kowalska, Olejnik, Czapska i wiele, wiele innych. Ulkowska aż się oczy śmieje. Chodzi z olśnieniem i pilnie zapisuje. Zagląda do maszyn, poucza, przypomina. No, bo Warty Pokoju, to już muszą być w całym tego słowa znaczeniu! Żeby pełniacy je, stali się wzorem dla pozostałej załogi.

konieczności wzmocnienia walki o pokój. Tow. Wilmańska i pomagająca jej dzielnie tow. Dziegielewska zabiegają o to, aby taklina ucznia godnie Święto Robotnicze.

wcześniej przewoźnia i uporządkowała złom żelazny i t.d., i t.d. Z każdym dniem podjęte przed kółku tygodniami zobowiązania stają się rzeczywistością. Z każdym dniem załoga PZPB im. Marchlewskiego, pełniąca honorowe Warty Pokoju, realizowała będzie Czyn 1 Majowy Łódzkiej Włókniarzki.

Wszystkie, wspólnymi siłami doprowadzą do wykonania porządku swego miejsca pracy. A już najwięcej przyłożyła się do roboty młoda majstrowa, tow. Ucińska, sprzątacza tow. Ciecuchowska, skubaczki Kubiakowa, Wierzbicka, Giemza. W ciągu kilku dni zostawały po pracy, myły po malarzach podłogi, okna, szorowały stoły. Same postaraly się o kwiaty i zieleń.

BRAWO, SKUBALNIA! Jak dotychczas, skubalnia pobila wszystkie rekordy. Każdy, kto tu zajrzy, spogląda z podziwem i zazdrością na świeżo wybielone ściany, nowe firanki, na zwisającą z domniemanych żelazek, jakże to się stało, że skubaczki tak pięknie przyzdobiły swą salę?

„WIAZANKA” ZOBOWIĄZAŃ Ogólne zobowiązania produkcyjne w PZPB im. Marchlewskiego zostaną podsumowane na dzień 1 Maja. Tymczasem napływają meldunki z wykonania zobowiązań indywidualnych, socjalnych, grupowych, zobowiązań poszczególnych oddziałów. Draparnia już w dniu 22 b. m. w 107 proc. wykonała swój Czyn 1 Majowy. Kotłownia o 304 roboczo-godzin wcześniej przeprowadziła remont zaworów i rozpyliła. Liga Kobiet poświęciła 1000 godzin społecznych przy zakładaniu trawników. Załoga tkalni przebrała 580 kg. cewek. Straż Pożarna - o 14 dni

Przyjęcia u Prezydenta RP. WARSZAWA (PAP). Dnia 26 bm. Prezydent RP. przyjął w Belwederze ambasadora RP. w Pekinie - ob. Juliana Burgina.

Dzień 1 Maja w wolnej i niepodległej Polsce, wyzwolonej z ucisku i niewoli kapitalistycznej, przesławił się dniem walki mas wyzyskiwanych i uciskanych. Klasa robotnicza Polski, dzień potężna i zjednoczona, stała się przodownikiem wolnego narodu, budującego nowe życie w oparciu o bratnią pomoc i doświadczenia Związku Socjalistycznych Republik Rad.

W walce z siłami reakcji, w walce z kapitalizmem z uciskiem kolonialnym hartowała się klasa robotnicza. Dziś od Szanghaju do Laby na olbrzymich terenach wyzwolonych z ucisku i ucisku, utworzono władzę ludową, klasa robotnicza ujęła ster rządów w swe ręce.

Historyczne zwycięstwa Chińskiej Armii Ludowej, utworzenie Demokratycznej Republiki Niemiec, walki w zwolnieniu na Malajach, Filipinach, walka wyzwolenia ludów Indonezji - Grecji, Hiszpanii - to ostatnie sygnały ostrzegawcze dla podżegaczy wojennych i ich socjal-zdradzieckich stugusów, obrońców ostatnich nieludzkich redut świata kapitalistycznego. A przecież te zwycięstwa tu chę robotniczego, to właśnie te zwycięstwa, o które na przestrzeni wielu lat walczyła klasa robotnicza, zmierzająca do zniesienia ucisku i wyzysku. Przecież to realizacja najistotniejszych haseł 1-Majowych.

Przystąpiła do dzieła z całą energią, tak, jak to ona potrafi. Nie inna była, jako prządka - przodownica, taka pozostała, gdy pełni teraz funkcje majstra i instruktora.

Przedownicy pracy PGR i TOR odznaczeni orderami „Sztandar Pracy”

WARSZAWA (PAP). - Prezydent R. P. nadał 13 członowym przedownikom pracy w rolnictwie wysokie odznaczenia za wybitne zasługi produkcyjne. 9 pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych i 4 pracowników Technicznej Obsługi Rolniczej otrzymało order „Sztandar Pracy” II klasy. Uroczysta dekoracja 7 spośród nich nastąpiła w czasie akademii, zorganizowanej w dniu 26 bm. dla uczczenia Święta Pracy przez pracowników Ministerstwa Rolnictwa i Zarz. Centr. PGR.

Przedownicy pracy PGR i TOR odznaczeni orderami „Sztandar Pracy”

Polska występuje z Organizacji dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa stosującej dyskryminację w stosunku do krajów demokracji ludowej

Ambasador RP w Waszyngtonie wręcza notę dyrektorowi FAO

WARSZAWA (PAP). Ambasador RP w Waszyngtonie Józef Geniński wręczył dyrektorowi generalnemu FAO (Organizacji dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa) notę następującej treści: W imieniu Rządu RP mam zaszczyt podać do Pańskiej wiadomości, co następuje: Przystępując do FAO, Rząd RP żywi nadzieję, że organizacja ta, zgodna ze swym statutem, będzie rozwijała działalność, zmierzającą do podniesienia poziomu wyżywienia i stopy życiowej ludności krajów członkowskich, do usprawnienia produkcji i dystrybucji artykułów rolniczych i spożywczych oraz do polepszenia warunków bytu ludności wiejskiej.

Rząd RP mógł także liczyć na to, że FAO przyczyni się w jakimś mierze do odbudowy rolnictwa w Polsce, jak bardzo zniszczonego przez okupanta hitlerowskiego - i do przezwyciężenia trudności aprowizacyjnych, jakie powstały w Polsce w pierwszych latach powojennych.

Rząd RP musi stwierdzić również, że FAO nie okazała Polsce dostatecznej pomocy w odbudowie rolnictwa i w pokonaniu trudności aprowizacyjnych, z jakimi kraj nasz musiał borykać się w pierwszych latach powojennych.

PZPB Nr 5 i PZPB Nr 3 otrzymały nazwy im. 1 Maja i im. Feliksa Dzierżyńskiego

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej) nowiła nadać dawnym zakładom Gejera, obecnie Państwowym Zakładom Przemysłu Bawełnianego Nr 3, których robotnicy odznaczyli się w wielkich walkach klasowych szczególną bojowością i wytrwaniem - imię wielkiego polskiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego, współzałożyciela SDKPiL, wybitnego współpracownika Państwa Radzieckiego, który całe swe życie poświęcił sprawie socjalizmu. Podkreślimy w ten sposób dobitnie nierozzerwalną więź, łączącą losy rewolucji polskiej i narodu polskiego z pierwszym krajem socjalizmu na świecie - kończy wśród gorących oklasków tow. Wróblewski. Przedstawiciele wszystkich klubów radnych składają kolejno oświadczenia o całkowitej solidarności z ogłoszonymi wnioskami. Obydwa wnioski zostają jednogłośnie uchwalone. Głos zbierają jeszcze przedstawiciele wyróżnionych nowymi nazwami zakładów: „W imieniu całej naszej załogi - mówi tow. Grabowski, przewodniczący rady zakładowej PZPB im. 1 Maja - dziękuję za zaszczyt, jaki nam przypadł w udziale. Wierzę, że tam, gdzie nasi ojcowie zapoczątkowali walkę, będziemy dumnie nadal dźmierzyć

sztandar robotniczy w imię obrony pokoju!” „Wysoka Radol! - donośnie brzmią słowa tow. Tomy z PZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego. - Przyrzekamy dziś, że będziemy walczyć dopóki nie rozgromimy zupełnie wroga klasowego. 1 Maja wyjdziemy na ulice Łodzi pod hasłami walki o pokój. Pod tym samym hasłem zobowiązaliśmy się niedawno polepszyć jakość naszej produkcji o 1,5 procent. Dziś, w tym uroczystym dniu mogę zameldować Radzie, że udało się nam polepszyć jakość naszej produkcji o 4 procent. W ten sposób nasza załoga udowodniła, że potrafi pracować tak, by być godną nowego imienia, jakie nadano naszym zakładom! Nadanie zaszczytnej miana naszym zakładom nakłada na nas ogromne obowiązki. Dumni z tego wyróżnienia przyrzekamy, że postaramy się być godnymi zaszczytu, który nam spotkał!” Zrywają się znów długo niemilkliwe oklaski, którymi zebrani wyrażają swą jednogłośnie wobec powziętych przez MRN uchwał.

Wobec przytoczonych wyżej faktów, Rząd RP uważa dalszą swą przynależność do FAO za niecelową i, zgodnie z art. 19 konstytucji FAO, zgłasza niniejszym swoje wystąpienie z organizacji.

Wobec przytoczonych wyżej faktów, Rząd RP uważa dalszą swą przynależność do FAO za niecelową i, zgodnie z art. 19 konstytucji FAO, zgłasza niniejszym swoje wystąpienie z organizacji.

Wobec przytoczonych wyżej faktów, Rząd RP uważa dalszą swą przynależność do FAO za niecelową i, zgodnie z art. 19 konstytucji FAO, zgłasza niniejszym swoje wystąpienie z organizacji.

Wobec przytoczonych wyżej faktów, Rząd RP uważa dalszą swą przynależność do FAO za niecelową i, zgodnie z art. 19 konstytucji FAO, zgłasza niniejszym swoje wystąpienie z organizacji.

Agitatorzy nie szczerzą pracy

We wszystkich oddziałach produkcyjnych odczuwa się działalność agitatorów. Oni przecież czuwają i nad tym, żeby zobowiązania były wykonane i żeby sale udekorowano na czas. Oni agitują, aby jak najwięcej robotników uczestniczyło w Wartach Pokoju. W przedziałach tow. Tom, Stasiak i Kuchciak przynieśli do sekretariatu organizacji podstawowe dwie długie listy nazwisk. W wykonaniu najbardziej aktywnymi są tow. Osinski, Saar i Nowicki. W tkalni spotykamy się z tow. Heleną Wilmańską. Jest to agitatorka pokoju w całym tego słowa znaczeniu. Przy każdej sposobności tłumaczy kobietom znaczenie tegorocznego Święta 1 Maja. Mówi o

Już 14,5 tys. robotników portowych strajkuje w Londynie

LONDYN (PAP). Oficjalny komunikat władz portowych stwierdza, że w drodze w godzinach popołudniowych ogólna liczba strajkujących do kerów wynosiła 14.441 osób, czyli więcej niż połowę ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w dokach. Na 81 statkach przerwano całkowicie pracę. Przy 23 statkach pracowało 3.446 żołnierzy.

Chłopi wezmą udział w Święcie 1 Maja

WARSZAWA (PAP). - W organie NKW ZSL - „Wola Ludu”, w numerze z dnia 26 bm., opublikowana została uchwała Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, wywołująca wszystkich skupionych w szeregach ZSL, pracujących chłopów i kobiety wiejskie oraz chłopów bezpartyjnych i całą młodzież wiejską do masowego udziału w Święcie 1 Maja.

Aż do zwycięstwa prowadzić będą walkę dokerzy Antwerp

BRUKSELA (PAP). - Mimo represji ze strony policji i żandarmerii oraz obecności zmotywowanych oddziałów wojska, praca w porcie antwepkim całkowicie zamarła. Władze aresztowały 13 przywódców Komitetu Akcji Robotników Portowych, w tym deputowanego komunistycznego Van den Brandena. Fakt ten nie osłabił jednak woli uczestników strajku prowadzenia walki aż do zwycięstwa.

W pałacu Rubensa w Antwerpii odbył się olbrzymi wiec robotników portowych. Zebrani postanowili jednogłośnie kontynuować walkę i napiętnować stanowisko władzy i współpracujących z nimi przywódców socjalistycznych i katolickich związków zawodowych.

Zmiana na stanowisku przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPEST (PAP). - Wszystkie źródła dzienniki poranne zamieściły następujący komunikat Węgierskiej Agencji Telegraficznej: Arpad Szakasits przesłał do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego następujące pismo: Do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej Pana Lajosa Drahosa. Budapest. Komunikuję, że ze względu na stan mojego zdrowia zrezygnowałem z stanowiska przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej.

gierskiego Ludowego Frontu Niepodległości, na posiedzeniu z dnia 25 kwietnia omówiło sprawę rezygnacji Arpada Szakasitsa i postanowiło zaproponować Zgromadzeniu Narodowemu mianowanie na stanowisko przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej ministra handlu zagranicznego Sandora Ronai. Minister handlu zagranicznego Sandor Ronai jest członkiem Komitetu Centralnego i Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracującej. Robotnik budowlany z zawodu, brał on udział począwszy od 1911 roku w ruchu robotniczym. Po wyzwoleniu kraju, jako członek władz centralnych partii socjal - demokratycznej, został ministrem w lipcu 1945 r. i od tego czasu wchodził w skład Prezydium Rady Narodowej Węgry.

Związkowcy Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP). - Dnia 26 bm. na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła do Warszawy grupa przodowników pracy i związkowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacje: Guenther Erleben, Erich Mueller, Franz Hacker, Ericka Thieme, Willi Goerden,

Erhard Schmeisse, Max Geler i Abel Sink witali przedstawicieli Centralnej Rady Zw. Zaw. z kierownikiem Działu Łączności Międzynarodowej - ob. Markiem na czele. Przedstawiciele niemieckich związków zawodowych wezmą udział w uroczystościach, związanych z obchodem Święta 1 Maja.

Nasza odpowiedź imperialistom: Przedterminowo wykonamy plany produkcyjne!

WIELKI SYN LUDU FRANCUSKIEGO

(W 50 rocznicę urodzin tow. Maurice Thoreza)

Klasa robotnicza Francji obchodzi dziś 50 rocznicę urodzin tow. Maurice Thoreza, sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

Maurice Thorez liczył 14 lat, gdy wybuchła pierwsza wojna światowa. Widział jej okropności. „Przyśięgam sobie wtedy — czytamy w jego autobiografii „Fils du Peuple” („Syn Ludu”) — z wszystkich moich sił walczyć przeciwko wojnie, przeciwko tym, którzy ją przygotowują, którzy z niej żyją, przysięgam sobie bronić ludu, który zawsze pada jej ofiarą”.

Przyśięgi tej tow. Thorez dotrzymał. Całe swoje życie, dzień po dniu walczył przeciwko imperializmowi. „Thorez — powiedział tow. Cachin — wstąpił na arenę polityczną w momencie, gdy na apel Lenina i Stalina podnosił się na wschodzie Europy najpotężniejszy ruch społeczny wszystkich czasów. W ciągu 30 lat, bez chwili odpoczynku Thorez bronił zdobyci rewolucji radzieckiej”. Przez 30 lat była ona jego gwiazdą przewodnią, przez 30 lat, wieny nauki Lenina i Stalina tow. Thorez nierozdzielnie wiązał walkę o wyzwolenie społeczne mas pracujących Francji z walką przeciwko wojnie, walkę o chleb i wolności demokratyczne, z walką przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Życie tow. Thoreza nierozdzielnie wiąże się z historią Francuskiej Partii Komunistycznej. W 24 roku życia zostaje on wybranym członkiem Komitetu Centralnego Partii, w rok później członkiem Biura Politycznego.

„Partia nasza — pisał tow. Thorez w „Fils du Peuple” — jest partią zrodzoną w walce przeciwko wojnie”. Bronić pokoju można tylko w sojuszu ze Związkiem Radzieckim. O sojuszu Francji z ZSRR walczył tow. Thorez w latach międzywojennych, o to walczył również dzisiaj.

W 1925 roku występował przeciwko prowadzonym przez imperializm francuski wojnom kolonialnym w Maroku i Syrii, podobnie jak dziś, w imieniu mas pracujących Francji żąda zaprzestania „brudnej wojny” w Indochinach. „Nie może być wolnym naród uciekający inne narody” — wierzył tej zasadzie tow. Thorez w ludach krajów kolonialnych i zależnych widzi sojusznika narodu

francuskiego w walce przeciwko wspólnym gniebicielom — imperialistom.

Niezłomna postawa tow. Thoreza zjednała mu sympatię i zaufanie klasy robotniczej Francji, komunistów francuskich, którzy w 1930 roku powierzyli mu stanowisko sekretarza generalnego Partii. Rosną w tych latach siły faszyzmu, w Niemczech do władzy dochodzi Hitler. „Faszyzm to wojna” — ostrzega tow. Thorez. Wszystkie swoje wysiłki koncentruje na zagadnieniu utworzenia we Francji Frontu Ludowego, zjednoczenia we wspólnej walce przeciwko faszyzmu i wojnie wszystkich demokratów. Wzywa do utworzenia zjednoczonego frontu wszystkich milujących pokój narodów. Demaskuje zbrodnia politykę nieinterwencji, która wydała na łup faszyzmu republikę hiszpańską. Francuska Partia Komunistyczna na potęgę Monachium i mobilizuje szerokie warstwy narodu francuskiego przeciwko zastraszonej przez zdradę monarchijską groźbie wojny. Francuska Partia Komunistyczna organizuje masę do walki z własną burżuazją, zdradzającą interesy Francji, do walki z „burżuazją, która woli przymierze z Hitlerem, niż po moc Związku Radzieckiego”.

Tow. Thorez w 1939 roku w imieniu Francuskiej Partii Komunistycznej demaskuje istotny charakter „dzwiej wojny”, której jak stwierdza, burżuazja francuska nie prowadzi przeciwko Hitlerowi lecz przeciwko ludowi francuskiemu. Wspólnie z tow. Duclos ogłasza na 10 lipca 1940 roku apel, wzywający lud francuski do zorganizowania ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantowi i jego paktownikom.

Dziś tow. Thorez kontynuuje walkę przeciwko imperialistom amerykańskim, spadkobiercom hitleryzmu, przeciwko tym klasom społeczeństwa francuskiego, które dla ratowania swych przywilejów przed 12 laty paktowały z Hitlerem, a obecnie wzywają na pomoc Trumana.

W walce swej przeciwko siłom faszyzmu, przeciwko dzisiejszym podżegaczom wojennym, którzy przekształcają Francję w kolonię amerykańskiego imperializmu, tow. Maurice Thorez kierował się i kieruje wskazaniami wielkich wodzów

międzynarodowego ruchu robotniczego — Lenina i Stalina. W swej działalności czerpie przykład, korzysta z doświadczeń Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Całą swą działalność poświęcił dziełu wychowania komunistów francuskich w duchu marksizmu — leninizmu, w duchu miłości do Związku Radzieckiego.

Od pierwszej chwili tow. Thorez zrozumiał, że Związek Radziecki jest najpotężniejszym bastionem pokoju, że kraj Lenina — Stalina wskaże ludom całego świata drogę walki o wyzwolenie społeczne i narodo- we, że jest najpewniejszym, najwierniejszym sojusznikiem ludów, pragnących wolności i pokoju. Przekonaniem tym natchnął setki tysięcy komunistów francuskich, miliony patriotów francuskich.

Słowa tow. Thoreza, że „LUD FRANCJI NIGDY NIE BĘDZIE WALCZYŁ PRZECIWKO ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU” są wyrazem niezłomnej decyzji wszystkich uczelnych, milujących pokój Francuzów, którzy dziś konkretną walką, konkretnymi akcjami przeciwko przygotowaniom wojennym dają wyraz swej gotowości czynnej walki o pokój, swej solidarności z najpotężniejszym obrońcą pokoju — narodem radzieckim.

Tow. Thorez, sam górnik i syn

górnika, jest uosobieniem patriotyzmu ludu francuskiego i jego niezmordowanej walki przeciwko wrogom Francji. Jest on duszą Partii walczącej przeciwko odrodzeniu imperializmu i militarizmu w Niemczech Zachodnich. Z całą energią przeciwstawia się on haniebnym faktom na emigrację polską, zmierzającą do rozerwania sojuszu narodu francuskiego z narodem polskim. „Walczmy z największą energią i przekonaniem o pokój, o niezawisłość narodową, o Francję” — mówił z trybuny XII Kongresu Francuskiej Partii Komunistycznej w kwietniu br. Słowa te są programem wielkiego patrioty, wielkiego przywódcy Partii, który wiązał nierozdzielnie walkę o pokój z walką o socjalizm, reprezentuje najżywniejsze interesy swego narodu. I dlatego w walce z siłami wojny i reakcji wokół tow. Maurice Thoreza skupiają się nie tylko komuniści francuscy, nie tylko robotnicy francuscy, lecz wszyscy uczeni Francuzi, walczący o niezawisłość swego kraju, o szczęście ludu francuskiego, o pokój.

W dniu 50-jej rocznicy urodzin towarzysza Thoreza, polski lud pracujący przesyła mu serdeczne życzenia jak największych osiągnięć we wspólniej walce, która prowadzi w interesie Francji i pokoju. tr.



Tow. Maurice Thorez

Życie zawsze zwycięża śmierć

(Fragment z książki Maurice Thoreza „Syn Ludu”)

Z chwili gdy Rewolucja Październikowa na ziemiach podległych niedugdy cesarowi zlamiała front imperialistyczny i stworzyła władzę robotniczą i chłopów, kapitalizm przestał być uniwersalnym systemem gospodarki światowej — na przeciwno wyrosł system socjalistyczny. Druga wojna światowa w zasadniczy sposób zmieniła stosunek sił między tymi dwoma systemami — na korzyść socjalizmu.

Wbrew przewidywaniom faszystów i ugodowców z Monachium, mimo ciężkie ofiary poniesione dla wspólnego zwycięstwa, Związek Radziecki wyszedł z tej straszliwej próby silniejszy.

Ze względu na to, że odegrał on główną rolę w wojnie z faszyzmem, wzrosła jego aurytety i prestiż u wszystkich narodów ziemi. Wiele krajów Europy środkowej zerwało z systemem kapitalistycznym. Narodziły się nowe państwa, które podjął obywateli w ich życiu reakcyjne klki, kierowane przez sprytnych cudzoziemców. Wzięły w ręce swój los w swe ręce i stworzyły rządy demokratyczne nowego typu. Położyły one kres gospodarczym i politycznym panowaniu reakcji. Unarodowienie przemysłu i oddanie chłopom ziemi, posiadanej dotychczas przez obszarników — gwarantuje rozwój ekonomiczny i niezależność narodową demokracji ludowych, kroczącej do socjalizmu przy pomocy Związku Radzieckiego i pod sztandarem proletariackiego międzynarodowego sojuszu.

Państwa faszystowskie poniosły drużącą klaskę wojskową — główne siły międzynarodowej re-

akcji zostały zmuszone do odwrotu. Pozytywny światowy kapitał zostały osłabione. Pozostały obecnie tylko dwie sily imperialistyczne: Stany Zjednoczone i Anglia, ta ostatnia poważnie zachwiana w swych podstawach.

Kryzys kapitalizmu pogłębia potrzebę rozmach ruchu wyzwolenieckiego w koloniach i w krajach uzależnionych od imperialistów. Obrzyście Chiny, z 475 milionami ludności, wykryją się *) z okowów imperializmu. Wszędzie — w Azji i w Afryce — ludy rozpoczynają marsz w kierunku wolności, w kierunku niezależnego życia narodowego.

W XIX wieku prezydent Monroe, odznaczając interwencję europejską w sprawie amerykańskiej rzucił hasło: „Ameryka dla Amerykanów”. Nowym hasłem rzuconym przez Trumanę jest: „Cały świat dla Amerykanów”.

Tak zwana „doktryna Trumana” jest wyrazem życzeń tróstron i monopoli amerykańskich, zmierzających do opanowania świata:

— „Wolę wolność handlu od pokoju — oświadczył Truman. — Nie powiniśmy się wyrzec naszej kierowniczej roli w sprawach międzynarodowych... kierownictwo, jakim Stany Zjednoczone od czasu wojny, będzie decydującym czynnikiem w jego życiu. Jesteśmy obywatelnymi świata gospodarczego... Od nas zależy kształtowanie się stosunków gospodarczych w przyszłości”.

*) Książka Thoreza została wydana przed całkowitym oswoobodzeniem Chin.

Plan Marshalla jest jedynie zastosowaniem doktryny Trumana. Dąży on do stworzenia pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych bloku, złożonego z tych państw, które uzyskały kredyty, pod warunkiem, że wyzwalają się one swej niepodległości gospodarczej i politycznej, a będą popierały agresywną i antyradziecką politykę swoich panów amerykańskich.

Zaprotestowaliśmy przeciwko temu, przeciwko zamachowi na niepodległość Francji, na suwerenność i honor naszego kraju.

Pewnemu dziennikarzowi amerykańskiemu powiedziałem: „Chętnie zgodzimy się, abyście mogli nam zagotować naszą żywność, ale uważamy, że nie dacie to nam prawa, abyście rozgosili się w naszym domu i podnosili co 5 minut pokrywkę na naszym garnku”.

Niewola polityczna, upadek polityczny Francji! Plan Marshalla nie pomaga rozwojowi przemysłu w naszym kraju, ale dąży do zamienienia nas w kolonię! Nasza gospodarka narodowa coraz bardziej staje się podobna do gospodarki typu kolonialnego, ograniczona ją do „produktu cji rolniczej oraz do dostarczania surowców przemysłowych, podczas gdy produkcja przedmiotów przemyslowych schodzi na drugi plan”. Słowa w cudzysłowie są słowami senatora Pellena, którego tworzy taka zmiana. „Ta nowa orientacja — pisze on — jest analogiczna do orientacji, jaką chciano narzucić Francji w pierwszych miesiącach okupacji”.

Następstwa, jakie pociągają za sobą plan Marshalla były konsek-

wentnie logiczne: pakt brukselski, to nowe „Święte Przymierze” rządów imperialistycznych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, przeciwko własnym buntującym się niewolnikom, a także przeciwko własnemu narodowi, następnie: konwencje militarne prowadzące do założenia w Fontainebleau obcego Sztabu Głównego, umowa londyńska i ostatnie decyzje waszyngtońskie, wywołujące się odszkodowań, a przewidując pierzeństwo odbudowy Niemiec, wreszcie: pakt atlantycki, poprzedzony zażożeniem ponad 500 amerykańskich baz morskich na Grenlandii, w Europie i w Azji.

Pakt atlantycki gwałci Kartę Narodów Zjednoczonych. Przyspiesza wysięg zbrojeń. Wciąża nasz kraj w bezsensowną politykę, sprzeczną z naszymi najżywniejszymi interesami. Francuscy sygnatariusze paktu atlantyckiego nie wycałniali żad nych wniosków ze straszliwych lekcji, udzielanych nam przez trzy wojny, które w okresie 75 lat niszczyły nasz kraj. — Za każdym razem byliśmy napażdani przez Niemców, a nie przez Rosjan. Tymczasem pakt atlantycki odbudowuje potęgę Niemiec, najpierw gospodarczą i polityczną, a wkrótce również wojskową.

Razem z bojownikami o wolność i o pokój, z wszystkimi, którzy do chowali wiernie pamięci naszym zmarłym, którzy pamiętają ich przykład, ich ostatnie słowa „nie uważamy, aby pakt atlantycki wiązał słowo Francji”.

Na trybunie Zgromadzenia Narodowego powtórzyłem uroczyste postanowienie naszego Biura Politycznego, przyjęte gorąco przez cały kraj: „NARÓD FRANCUSKI NIGDY NIE WEZMIĘ UDZIAŁU W WOJNIE ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM”.

Na prowokację, na groźby imperialistów amerykańskich i ich agentów odpowiedziałem mobilizacją narodów, kochających niepodległość i pokój. Kongres Intelektualistów we Wrocławiu (sierpień 1948), kongres kobiet demokratycznych w Budapeszcie — wykazały się narodowego ruchu walki z wojną. Światowy Kongres Zwolenników Pokoju, który się odbył w Paryżu w kwietniu 1949 roku pod przewodnictwem wielkiego uczonego francuskiego Joliot — Curie — złączył delegatów 70 narodów.

Wojna jest nieuniknionym tworem ustroju kapitalistycznego. Lecz nie jest ona fatalnym przeznaczeniem. Walka między obozem pokoju i obozem wojny rozwija się. Siły kapitalizmu bezustanku zmniejszają się, a siły demokracji i socjalizmu, siły pokoju stale rosną. Na pierwszej konferencji partii komunistycznych i robotniczych tow. Edamów powiedział: „Daleka droga dzieli pragnienie imperialistów wywołania nowej wojny od ich możliwości zorganizowania jej”.

Narody świata są silniejsze! Przeszkoda wojnie! A jeśliby rządy zbrodnicze chciały popchnąć świat w przepaść cierpień i ruin — biada im! Zwolennicy pokoju zatrufują, jeśli się połączą i będą działać aktywnie. Walczą oni bowiem o życie, a życie zawsze zwycięża śmierć. Jedność robotnicza zapewni pokój świata.

tłum. E. M.

Przygotowania do uroczystych obchodów 50 rocznicy urodzin Thoreza

GENEWA (PAP). — Partie komunistyczne: japońska, norweska, szwajcarska, brytyjska i grecka oraz Rumuńska Partia Robotnicza przesyłały Thorezowi telegramy gratulacyjne w związku ze zbliżającą się 50 rocznicą jego urodzin. Komitet Centralny Greckiej Partii Komunistycznej wspomina w przesłanym telegramie akty solidarności Komunistycznej Partii Francji pod przewodnictwem Thoreza i na rodu francuskiego z walką ludu greckiego przeciw imperialistom. Usługującym przekształcił Grecję w bazę agresji.

W Choisy-le-Roi, miejscowości pod paryskiej, gdzie mieszka Thorez od była się pod przewodnictwem Cachina akademii ku czci Thoreza. Przemówienie, poświęcone życiu i walce przywódcy francuskich komunistów wygłosił tow. Duclos. Zebrana publiczność ofiarowała Thorezowi sze reg podarków.

W piątek odbył się w Paryżu uroczysta akademii z okazji 50 rocznicy urodzin Thoreza.

W związku z urodzinnymi Thoreza nastąpiło w śróde, w Paryżu, otwarcie „Wystawy Książki Postępowej” i „Wystawy Malarstwa Postępowego” z udziałem artystów-malarzy Picasso, Legera, Fougersona, Taslitzky'ego i Pignona.

Olbrymnie tłumy zwiedzają codzienne w Iwry wystawę podarków, przesłanych Thorezowi z całej Francji na

Krzewy, tarciny, porastające stromą skarpe nad Narwią, obsypane są białymi kwiatami. Były także białe — tylko że od śniegu, kiedy umierał osiemnastoletni żołnierz radziecki, Paweł Tymofiejewicz Kontymir. Kiedy umierał za Związek Radziecki i za Polskę... Klin rzeźbny Bugo-Narwi był w końcowych miesiącach 1944 r. i początkach roku 1945 terenem wielkich bitew.

Zwycięsko maszerujące ku Warszawie Wojska i Frontu Białoruskiego napotykały tu na niezwykle silny opór nieprzyjaciela z południa i ze wschodu. Faszyści zgromadzili nad dolnym Bugiem wiele dywizji pancernych i zaatakowali wojska radzieckie z północy, usiłując je odciać i nie dopuścić do okolic Warszawy. Pod Siedlcami, pod Mińskiem Mazowieckim rozegrała się gwałtowna, krwawa walka. Do Warszawy „było jeszcze wiele kilometrów. Od jej wyniku zależało, kiedy wojska radzieckie będą mogły wyzwolić stolicę.

W zwycięskiej bitwie o przedpola Warszawy, o wolność naszej stolicy poległy dziesiątki tysięcy radzieckich żołnierzy: Czernyrow i Grigoriew, Ostrateńko, Żywow, Dolisz, Boldanow...

całego województwa warszawskiego wspólnych żołnierskich grobów, z pobojowisk i samotnych, polnych mogił — z największym pietyzmem przeniesieni zostali polegli żołnierze radzieckie na piękne, specjalnie w tym celu założone cmentarze: w Bolencinie, Pułtusku, Makowie Mazowieckim, Ostrołęce, Siedlcach, Garwolinie i Mińsku Mazowieckim. Ostateczne zakończenie budowy cmentarzy nastąpi do 1 maja, ewentualnie do 9 maja, dnia zwycięstwa nad faszyzmem.

Dłuto kamieniarza ryje w czerwonym piaskowcu nazwisko Mikołaja Badina. Mikołaja Badina z wioski Lipino (Iwanowski obwód Jurzkiej rejoni), który przeżył 22 lata. Wnosząca się — na środku cmentarza w Bolencinie rzeźba przedstawia młodego żołnierza z gwiazdą na helmie, depczącego swastykę, Mikołaj Badin i dziesiątki tysięcy jego podobnych żołnierzy radzieckich bez wahania oddało swe młode życie, by uwalnić ludność od zmory swastyki...

Pamięć o ich wielkim bohaterstwie i serdecznej miłości żyje i żyć będzie wśród narodu polskiego po wieczne czasy. Z okolicznych gmin: Sochochzin, Modzele, Szumilińschodzą się ludność, by pomagać ochotniczo przy pracach ziemnych, przy usuwaniu skarp

lip. W Makowie Mazowieckim zgłono się z samą tylko gminą Pionławy 350 chłopów z 300 furmankami, by bezinteresownie pracować przy budowie cmentarza. Przybyli członkowie organizacji partyjnej, członkowie ORMO, pracownicy Starostwa, uczniowie szkoły rolniczej z Sierakowa, pracownicy cukrowni Krasiniec.

Podobnie było na innych cmentarzach województwa warszawskiego. Cała ludność współdziałała w budowaniu godnego miejsca spoczynku dla bohaterów żołnierzy Armii Radzieckiej.

Jakże chętnie, jak ciepło mówi się w tych okolicach o pierwszym spotkaniu z żołnierzami radzieckimi, o chwilach oswoobodzenia. Czestaw Laskowski, zatrudniony przy budowie muru, otaczającego cmentarz w Pułtusku, ukrywał się przed Niemcami przez cztery i pół miesiąca w zamaskowanej piwnicy.

— „Pamiętam, jak dziś — mówi. Było to 15 stycznia. Zaczęły bić katyńskie...”. Opowiada dalej o toczących się tu krwawych bojach, bohaterstwie żołnierzy radzieckich, ich serdeczności dla ludności polskiej.

Konstanty Laskowski z Ostrołęki wyszedł ze swej kryjówki, gdy usłyszał wołanie: „Polacy, idźcie Czerwona Armia”. Jedno-

cznie rozległy się dźwięki poloneza, nadawanego przez jadący z wojskiem wóz radiowy.

A Leon Gontarz dumny jest, że pokazał trzem radzieckim zwiadowcom bród przez rzekę.

Żyje żołnierz radziecki we wdzięcznej pamięci polskiego ludu. Dlatego z taką pieczołowitością, z takim pietyzmem pracują przy budowie cmentarzy zarówno robotnicy, jak i cała okoliczna ludność. Ten pietyzm — to uczucie, jakie wkłada społeczeństwo polskie w swe dzieło, zauważył przed stawicielem armii radzieckiej, ppłk. Dmitrusienko, współpracujący z Komitetem uporządkowania grobów żołnierzy radzieckich w woj. warszawskim.

— „Nie zrobiło by się tego ani tak prędko, ani tak ładnie, gdyby nie było głębokiego, odwzajemnionego uczucia, jakie łączy naród polski z narodami Związku Radzieckiego” — mówi.

W Bolencinie, Makowie Mazowieckim, Siedlcach, Ostrołęce, wiotkie, białe brzozy kołyszą się na wietrze. Nad grobami radzieckich żołnierzy, co polegli za Polskę.

„Sztandar Młodych” będzie organizował wszechstronne szerokie dyskusje na swych łamach

CZERWONA ŁÓDŹ w przededniu Święta Pracy

Nadchodzi Święto klasy robotniczej, dzień 1 Maja. Kto żyje nie szedłszy starym, aby to Święto wyznać, jak najwspanialej. Żaloty wyrażają siły, aby najlepiej i najpiękniej wykonać zobowiązania 1-Majowe. Wszyscy zdają sobie sprawę, że utrzymanie zobowiązań, to przecież walka o pokój. Ktoż nie pragnie pokoju? Wszystkie żaloty pilnie przygotowują się do uroczystego zamykania przed całym światem w tym Wielkim Dniu, że robotnica Łódź walczy o pokój i uczyni wszystko dla jego obrony. Rozmiary tych przygotowań świadczą, że manifestacja w dniu Święta robotniczego wypadnie wspaniale i okazale. Ponad 20.000 robotników pełni dziś honorowe Warty Pokoju.

o pokój i należyście uczcić Święto 1 Maja, to musimy dużo i dobrze prouduwać oraz utrzymać maszyny we wzorowym porządku.

PZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego

W „Bawelnej Trójce” wszystko już zostało przygotowane do Warty Pokoju. Jeszcze tylko młodzież przytwierdza do swych maszyn czerwone chorągiewki z napisem ZMP.

Na terenie przedzaln, w pobliżu maszyn przodownic pracy Okrojowej, Kaziemierzakowej i innych, odświetnie przybrano całe ściany. Na tle czerwonej dekoracji widnieją podobizny dostojników państwowych, przystrojone zieloną. Kolorowe tła sparte głośnie hasła 1-Majowe. W tkalnic nie zabrakło również zapobiegających ręk, które ożyły maszyny, przystrojone są i swe warsztaty. Oto tkaczka tow. Szewczykowa, z czerwonym kokardką i wizerunkiem gołębia pokoju, przypiętym do robotniczego fartucha, śpiesznie kończy przyodzabianie swych krosien. Właśnie przed chwilą oznajmiono radośną nowinę. Oto spotkał ją nie lada zaszczyt. Pojeździe do Moskwy na uroczystości 1-Majowe, jako jedna z przodownic pracy. Toteż oblicze jej promiennie.

W wykonalni, przedzaln, drukar nie wszędzie bije w oczy czerwien. Wykorzystano tam każdy skrawek czerwonej materii. Znac tutaj pracę, wykonaną z pewną myślą przewodnią. Przyozdobiono ściany, nawet na szynach, słupy przystrojone są pomysłowymi draperiami i czerwonymi kokardkami. Zajęty pracą przy maszynach robotnik mówi: „Święto robotnicze uczymy i pokój obronimy przez wykonanie zobowiązań 1-Majowych”.

29 kwietnia, zmniejszając odpadki o 15 proc. i oszczędzając dla zakładu 27.950 zł.

PZPDz im. T. Duracza

W PZPDz im. T. Duracza kobiety przy maszynach pełnią Warty Pokoju. Przy maszynie przodownicy pracy, tow. Stępień, widnieje chorągiewka z gołębem pokoju. Podczas rozmowy ani na chwilę nie odrywa się od pracy.

— Przecież o pokój trzeba walczyć — oświadcza — i ja właśnie to czynię.

Inne szwaczki pilnie pochłonięte są swoją robotą. Wartę Pokoju trzeba jak najlepiej wypełnić.

PZPJG Łódź — Pólnoc

W świetlicy PZPJG Łódź — Pólnoc młodzież z zapalem przygotowuje się do akademii 1-Majowej. Weźmie ona udział w części artystycznej. Stolary sporządzają kulisy i obijają je czerwonymi tkaninami. Jako zobowiązanie 1-Majowe zamalowano głosnik w świetlicy. Do Wart Pokoju przystąpiła ogromna większość żaloty. Toteż przy każdym prawie kroknie widnieją zatknięte chorągiewki.

Wszędzie na salach produkcyjnych aż lśni od czystości. Na oknach kwiaty w doniczkach, kwiaty na ścianach po środku sali, Młoda Tkaczka, członkini ZMP, kol. Elżbieta Bernerd, pełniąc swą Wartę wykonuje zobowiązanie 1-Majowe, które brzmi: 96 proc. prędkości i 121 proc. normy. Robotnica Maria Borowska i Dzikowska niosą przez podwórze doniczki z kwiatami. Wszyscy dokładają starań, aby 1 Maja wypadł wspaniale, aby godnie uczcić Święto robotnicze.

Przed VI Wystawą Gazetek Ściennych Pod hasłem walki o pokój przygotowujemy majowe gazetki

Niektórzy uczestnicy ostatniej nary korespondentów „Głosu” wypowiedzieli się za nie urządzaniem Wystawy Gazetek Ściennych na 1 Maja, proponując powołanie komisji, która zwiedziłaby poszczególne zakłady pracy, wybierając najlepsze gazetki ścienne. Ze względu na specjalnie uroczysty charakter tegorocznej obchodu 1-Majowego oraz rozpoczynający się równocześnie Tydzień Oświaty, Książki i Prasy, redakcja „Głosu” uznała, że podobnie, jak ubiegłego roku, w ramach tegorocznej Wystawy 1-Majowej również należy urządzić wystawę okolicznościowych gazetek ściennych.

Ani na chwilę nie wątpimy, że postanowienie to nie zaszkodzi komitetów redakcyjnych w fabrykach, biurach i szkołach. Nie ulega chyba wątpliwości, że nie ma w Łodzi fabryki, gdzie nie czyniono by energicznie przygotowań do wydania odpowiedniej gazетки ścienej, godnej Wielkiego Święta klasy robotniczej. Świadczy o tym najlepiej fakt codziennego napływania do nas wielu listów z prośbą o podanie wskazówek, jak należy przygotować gazetkę 1-Majową.

Jednakże z faktu, że gazetki 1-Majowe są gazetkami okolicznościowymi, świętecznymi, nie trzeba wyłączać fałszywych wniosków. Oczywiście, taka gazetka powinna się różnić od codziennych, roboczych, winna posiadać więcej okazałej szate graficzną. Ale strona graficzna nie może przyłaczać treści gazetki. Również i w gazetkach okolicznościowych o wartości gazetki decyduje jej treść.

1 Maja w roku bieżącym obchodzimy pod hasłem zdecydowanej walki o pokój. Stąd wniosek, że artykuł redakcyjny w gazecie powinien odzwierciedlać wkład żaloty danej fabryki do dzieła wzmocnienia międzynarodowego frontu pokoju. Wkład, który daje przodownicy pracy, mistrzowie oszczędności, racjonalizatorzy, młodzież i kobiety, wreszcie cała żalota przez stałe podwyższanie wykonania planów ilościowych, jakościowych, oszczędnościowych, technicznych itp.

Ale pisząc ze słuszną dumą o sukcesach produkcyjnych żaloty, jak również o osiągnięciach na polu zdobyci społecznych, nie wolno pomijać milczeniem walających się jeszcze tu i ówdzie nierobów, wszelkiego rodzaju laźków, gnieźdzących się w administracji zaśnieżdzałych biur — gazetka ścienna winna śmiało wykazywać tego rodzaju braki, wskazując równocześnie sposoby opamięnienia zła.

Nie należy także zapominać o roli, jaką ma do spełnienia w gazecie ścienniej kącik satyry i humoru. Niestety, trzeba z ubolewaniem stwierdzić, że komitety redakcyjne w Łodzi na ogół nie wyszły jeszcze poza ramy nieśmiały prób, w dziedzinie stosowania twórczej, pożytecznej satyry. Było by rzeczą wskazaną, ażeby tym razem w każdej gazecie znalazły się, obok krótkiego, satyrycznego felietonu, również odpowiednie karykatury i rysunki, ośmieszające próżniaków, niedołęgów i biurokratów, hamujących rozwój produkcji.

Właśnie tego roku przypada 60 rocznica obchodów 1-Majowych. Konieczne jest zamieszczenie w gazecie wspomnień robotników z urzędowych obchodów z czasów carskich i w okresie międzywojennym.

Łódź posiada tu piękną tradycję i takie wspomnienia mogą w dużym stopniu ożywić gazetkę, stanowiąc równocześnie przypomnienie bohaterów zmagających się w walce z faszyzowską dyktaturą o wyzwolenie społeczeństwa.

Przypominamy, że gazetki na VI Wystawę Gazetek Ściennych, należy składać do 29 kwietnia br. w redakcji „Głosu Robotniczego”, Piotrkowska 86, III p., dział korespondentów. J. B.

PZPB im. Stalina

Wstępujemy do sekretariatu partyjnego przedzaln średnioprzedzaln „Książki Młyn” w PZPB im. Stalina. Właśnie ustawiane są wielkie tablice z warunkami, mieszczące wizerunki dostojników państwowych. Będą one zdobić fronton zakładów. Stoł tu również ukończona już zupełnie wielka pięcioramienna gwiazda, jako jeden z motywów dekoracji. Ob. Stolarzko kończy właśnie rysować obrysy symbolicznego gołębia pokoju. Wszystko wykonywane jest szybko i sprawnie, gdyż trzeba już przystąpić do dekoracji gmachu i jego wnętrza.

W sekretariacie Ligii Kobiet robotnice szyją transparenty i chorągiewki. W tej chwili szyje właśnie przy maszynie tow. Helena Małyszczak, a jej zreczne palce tylko migają na tle czerwonej tkaniny.

Przy porządkowaniu terenu z okazji Święta robotniczego — owarz. Cecylia, przewodnicząca LK — pracowała u nas społecznie wiele kość, zaoszczędzając w ten sposób zakładom 65.823 zł. Do Wart Pokoju przystąpiło przeszło 2.000 kobiet, dając wyraz swej solidarności w walce o pokój.

Pełniąc Warty Pokoju, robotnice stawiają na pierwszym planie utrzymanie czystości maszyn. Przodownicy pracy tow. Maria Królowska, Prądnika, Helena Pijanowska, Janina Osińska — nieciarki oraz Stanistawa Jedrejczyk, przewijaczka — zgodnie oświadczyły: „Jeśli chcemy walczyć

Na pierwszy rzut oka zdawało się, że gołębie fruwały po sali. W snownali PZPW Nr 35 robotnicy zadali sobie ten trud i rozwiesili na cienkich nitkach u sufitu misternie wykonane gołąbki pokoju. Ale nie po przestali tylko na tym, zgłosili szereg zobowiązań 1-Majowych, które wykonują w trakcie pełnienia Wart Pokoju. Oddział przygotowawczy ap. zobowiązanie swe wypełnił na dzień

PZPW Nr 35

Wielki to bowiem zaszczyt dla robotników „Trójki”, że ich fabryka będzie nosić imię tego wielkiego rewolucjonisty.

— Nie umiem wam powiedzieć, co się ze mną działo, gdy dowiedziałam się o przemianowaniu naszych zakładów, — opowiada robotnicom tow. Herbichowa. — Powiedziałam, słów mi zabrakło ze wzruszenia.

Do sekretariatu organizacji podsta wowej przyniesiono właśnie wiele portretów Feliksa Dzierżyńskiego. Znajdą się one na salach produkcyjnych, aby robotnicy mieli zawsze przed oczyma wizerunek tego wielkiego Polaka. Na froncie fabryki umieszczona zostanie malowana jego podobizna ogromnych rozmiarów. Już dzisiaj samorzutnie powstało kilkadziesiąt koleć studniowiana życia Feliksa Dzierżyńskiego. Przykuwając uwagę opowiadania z życia tow. Dzierżyńskiego go wywołują podziw i wzruszenie wśród słuchaczy.

Krzążąca się odczoło członkini Ligii Kobiet, członkowie ZMP a z boku spogląda na nich tow. Michał Bednarzyk, stary bojownik — członek SDKP i L i KPP. Twarz, po oraniu się zmarszczek, rozjaśnia

**Z RADOŚCIĄ i DUMĄ
witają robotnicy PZPB Nr 3
wiadomość o przemianowaniu ich zakładów na PZPB im. Dzierżyńskiego**

To są nie tylko przygotowania do obchodu 1 Maja. W dawnych PZPB Nr. 3 widać na pierwszy rzut oka, że dzień dzisiejszy przyniósł jakas nową, niezwykłą wiadomość. Cała żalota uroczystie przygotowuje się do uczczenia swego Święta robotniczego, lecz żyje zarazem ta nowina, która obiegła dziś cały zakład.

Uchwała Miejskiej Rady Narodowej, nadająca PZPB Nr. 3 miano niezłomnego bohatera Rewolucji, Feliksa Dzierżyńskiego, wywołała wśród żaloty ogromne poruszenie i niewypowiedzianą radość.

Wielki to bowiem zaszczyt dla robotników „Trójki”, że ich fabryka będzie nosić imię tego wielkiego rewolucjonisty.

— Nie umiem wam powiedzieć, co się ze mną działo, gdy dowiedziałam się o przemianowaniu naszych zakładów, — opowiada robotnicom tow. Herbichowa. — Powiedziałam, słów mi zabrakło ze wzruszenia.

uśmiech. Jakże to miło staremu działaczowi, który dziesiątki lat strawił w rewolucyjnym boju, patrzeć jak z roku na rok spełnia się to wszystko, o co walczył.

Na masowce, która zgromadziła żalotę PZPB im. Dzierżyńskiego, tow. Kowalski, przewodniczący rady, mówi wzniesionym głosem z okazji 1 Maja. Cała żalota weźmie udział w pochodzie, który stanie się wspaniałą manifestacją na cześć Międzynarodowego Święta klasy robotniczej.

Gdy tow. Kowalski oznajmia zabrany uchwałę MRN-u, na sali potężnie rozbrzmiewają okrzyki i oklaski. Wszyscy żywiociotni dają wyraz swej radości z powodu zaszczytu, jaki ich spotkał. Przypiekają, że będą starac się być zawsze godnymi tego wielkiego imienia.

**Zaszczyt
który zobowiązuje**

Święto w PZPB im. 1 Maja

— „Uczcić przemianowanie zakładu wykonaniem wszystkich zobowiązań produkcyjnych” — pod takim hasłem pracują dziś robotnicy PZPB im. 1 Maja. W czystych, wybielonych, pięknie przystrojonych salach wytężoną pracą dokumentują robotnicy swą gotowość całkowitego zrealizowania tego hasła.

Tow. Magdalena Lukas, która uczestniczyła wczoraj w posiedzeniu MRN opowiada innym przebieg uroczystości.

Tow. Karpińska, przadka, która pierwsza przeszła z obsługi czterech stron na 6 oznajmia, że teraz wiele kobiet chce przejść na obsługę 6 stron, aby w ten sposób uczcić ten podniosły moment w życiu zakładów.

— Przed wojną fabryki nosiły nazwiska fabrykantów — ciemiężców — odzywa się tow. Sielicki — Obecnie zakłady otrzymują imiona wielkich rewolucjonistów i wielkich wydarzeń w dziejach ruchu robotniczego.

Takie rozmowy wiodą robotnicy we wszystkich przedzalnach i w tkalnici PZPB im. 1 Maja. Święto 1 Maja stało się dla robotników tych zakładów podwójnym świętem.

**Wrocław
korespondent z PZPB im. 1 Maja**

NASI KORESPONDENCI

**Racjonalizatorzy w PZPB Nr 21 pracują
ale nie napotykać na opiekę ze strony klubu**

W ostatnich dniach do Komisji Usprawnień przy naszych Zakładach PZPB Nr 21 wpłynęły dwa wnioski, dotyczące usprawnień technicznych. Pierwszy z nich wprowadza ulepszenia działania krochmalarki, która od dłuższego czasu przy spazmie Zakładom sporo kłopotów. Mała wydajność, słaba jakość krochmalonych osnow, umiennie odbijały się na pracy tkalni.

Dokonał przez ob. ob. Józefa Stachurę, Piotra Majacka i Kazimierza Żorawia usprawienie podniosło jakość osnow o 5 proc., zwiększając oszczędności na materiale o 25 proc. i usuwając 4,5 godzinę postoju na dobę. W ten sposób Zakłady uzyskują 260.000 zł. oszczędności rocznie. Nadmienić należy, że poprawa jakości osnow o 5 proc. podniosła produkcję tkalni o 0,5 proc.

Drugi wniosek dotyczy ogumienia waleczkow rozciągniętych na samoprzężniaczach. Podnosi on żywotność gumy o 80 proc. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród wnioskodawców znajduje się krochmalacz ob. Józef Stachura, bezpośrednio przy tej maszynie zatrudniony, co dowodzi, że robotnicy w dążeniu do podniesienia produkcji zwracają coraz częściej uwagę na obsługiwane przez nich maszyny i pracują nad usprawnieniem ich pracy.

Szkoda tylko, że istniejący u nas Klub Racjonalizatorów przejawia jak mało żywotności. W ostatnim okresie działalności tego Klubu zarząd klubu, nie wykazujący najmniejszej dbałości o otoczenie opis-

**Klomby - trawniki i kwiaty
w miejscu ponurych zaułków fabrycznych**

Podczas podejmowania przez naszą żalotę zobowiązań 1-Majowych, wielu robotników podkreślało konieczność zwrócenia większej uwagi na estetykę i higienę miejsca pracy. Te głosy zbiegły się z coraz bardziej rozwijającym się współzawodnictwem o utrzymanie czystości w miejscu pracy. Większość robotników „Piłki” pamięta dawną „Widzewską Manufakturę”, jej ponure ulice fabryczne, chodniki, wiecznie pełne błota. Nigdzie ani zieleni, ani drzew i kwiatów, sale fabryczne o szarych, brudnych oknach, od niepamiętnych czasów nie bielynych ścianach. Zresztą

któ miał dbać o estetyczniejszy wygląd fabryki, przecież to nie zwiększa dochodów właścicieli.

Usuwanie tych ponurych pozostałości kapitalistycznych jest w pełnym toku: skopano i ogrodzono już większość wolnych miejsc, gdzie powstają trawniki i klomby, z całego terenu zbierane są wszelkie odpadki, złom metalowy, kawałki drzewa itd. i przenieszone na właściwe miejsce. Większość pracowników produkcji w każdą wolną chwilę poświęca bieleniu ścian, malowaniu rur, czyszczeniu okien. Na miano przodowników zasłużyli sobie w pełni: tow. Sierankowska, Ochman i Kojasz.

Będziemy dalej czynić wszystko, co możliwe, by praca w PZPB im. 1 Maja sprawiła wszystkim radość i zadowolenie.

**Wrocław
korespondent z PZPB im. 1 Maja**

**Apel żaloty PZPB Nr 4
do włóknarzy włoskich**

Robotnicy „Czwórki Bawelianej” uświadamiają sobie, jak wielkie znaczenie ma dla nich pokój, toteż masowo zgłaszają się do rady zakładowej, oświadczając: „Będziemy dumnie pełnić Warty Pokoju z odznakami czerwonych kokardek”.

Ostatnio robotnicy „Czwórki Bawelianej” skierowali następujący apel do włóknarzy włoskich:

„Drodzy Towarzysze włoscy! Z okazji zbliżającego się święta 1 Maja, Święta międzynarodowej solidarności proletariatu, zwracamy się do Was z gorącym apelem. Wyłóżcie wszystkie swe siły w obronie zagrożonego przez imperialistów — podżegaczy woj-

**TARGI POZNAŃSKIE
— SZKOŁĄ GOSPODAROWANIA**

Targi Poznańskie zwiedzi ponad milion ludzi. Wiele z nich to aktywne gospodarzy — produkujący robotnicy, przodownicy pracy, racjonalizatorzy, mistrzowie oszczędzania, inżynierowie i technicy. Na Targach zobaczą oni nowe maszyny, nowe produkty, które nie istniały przed rokiem, zobaczą potęgę gospodarczą naszych sojuszników, zapoznają się z nowymi środkami realizowania nowych zadań. Zobaczą również, dzięki rozbudowanemu działom problemowym, co i jak należy robić, aby plany gospodarcze wykonać i przekazać.

Racjonalizator z przemysłu metalowego pozna metody pracy swego towarzysza z przemysłu elektrotechnicznego, metody, które niejednokrotnie będzie mógł zastosować u siebie. Przewodnik pracy, murarz, malarz, w przemyśle i rolnictwie. Rolnik, który znajdzie na Targach wzorowo wyposażony osrodek maszynowy, zobaczy jak bardzo jego praca zależy od rozwoju i tempa produkcji w fabrykach traktorów i maszyn rolniczych.

Robotnik zwiedzający pawilon rolnictwa, zobaczy, że pełne zaopatrzenie rolnictwa w maszyny, nawozy sztuczne i inne artykuły przemysłowe przyniesie zwiększenie produkcji, a więc i pełniejsze zaopatrzenie w środki żywności. Obydwa, te pień nie dotychczas poją istotę gospodarczego znaczenia sojuszu rolnictwa z przemysłem.

Targi tegoroczne pokażą zwiędzającym siłę twórczą nowego, socjalistycznego stosunku człowieka do pracy. Pokażą również skuteczność współzawodnictwa pracy, tej podstawowej metody budownictwa socjalistycznego. Targi pomogą ludzioru pracy w rozszerzeniu i pogłębieniu wiedzy o tym jak należy walczyć o plan, jak należy walczyć o jego wykonanie i przekroczenie.

W-R

Żyłek będzie dość!

Pracownicy Łódzkiej Wytwórni Żyłek, podległej WDPM, w ślad za innymi zakładami podjęli szereg zobowiązań długofalowych, których wykonanie podniesie w dużej mierze ilość i jakość produkcji. Cała żalota zakładu przystąpiła do planu produkcyjnego, wykonując przedterminowo do dnia 1 grudnia br.

Celem swobodnego wypełnienia powziętych zobowiązań postanowiono zmniejszyć znacznie czas postoju maszyn, ich nastawiania, zakładania części zamiennych oraz same naprawy przeprowadzać jak najszybciej.

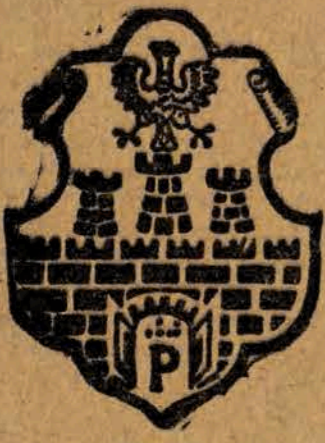
Bygdańscy tow. tow. Stefan Poko, Stefan Puchalski oraz Bygdańscy narządźciew Michał Kowalczyk

Masowe zgłoszenia do Wart Pokoju

W oddziałach produkcyjnych przedzaln oraz tkalni PZPB i W Nr 22 żalota czyni wyjątkowe przygotowania do godnego uczczenia Święta klasy robotniczej całego świata. Okna sal fabrycznych zdobią skrzynki z kwiatami. Gorączkowa praca wnie nad uporzadkowaniem sal. Kłatki schodowe, ubikacje oraz łazienki stały starannie wybielone. Grupy robotnic i robotników pracują nad uporządkowaniem trawników i kwiat-

Wrocław korespondent z PZPB Nr 4

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie —
ul. Stalina 45.

KINA:

Kino „BALTYK“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Czarodziej Sądów“. Film dozwolony dla młodzieży od lat 12. Początki seansów o godz. 16.30, 18.30 i 20.30. W niedziele i święta dodatkowy seans o godzinie 14.30 i poranek filmowy o godz. 10.30.

Kino „POLONIA“ wyświetla film produkcji czechosłowackiej pt. „Pan Habekin odchodzi“. Film dozwolony dla młodzieży od lat 16. Początki seansów: g. 16, 18 i 20.

W niedziele i święta dodatkowy seans o godzinie 14 i poranek filmowy o godz. 10.30.

Dla dzieci do lat 6 wstęp do kin wzbroniony.

ADRES REDAKCJI:

Aleja 3-Maja Nr 4, tel. 15 81. Interessantów przyjmują się od godz. 16 do 18.

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26, tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmują tylko urząd pocztowy.

Dzięki realizacji zobowiązań 1-Majowych polepszyły się warunki higieny i bezpieczeństwa pracy w fabrykach radomszczańskich

Higiena miejsca pracy wpływa w poważnym stopniu na poprawę wyników produkcyjnych. Nic więc dziwnego, że robotnicy radomszczańskich zakładów pracy w swych zobowiązaniach powziętych w ramach Czynu 1-Majowego uwzględnili ten punkt — posta nawijając do dnia 1 Maja usunąć szereg braków i niedociągnięć istniejących na tym odcinku. Jak już podawaliśmy, realizacja zobowiązań w ramach Czynu 1-Majowego postępuje szybko naprzód — w związku z czym widoczne już są wyniki zobowiązań podjętych dla poprawy warunków higieny i bezpieczeństwa pracy.

W „METALURGII“ USUNIĘTO ODPADKI, UPRZĄDKOWANO TEREN

Załoga „Metalurgii“ w zobowiązaniach podjętych w ramach Czynu 1-Majowego postanowiła między innymi, uporządkować hale produkcyjne, na których dotychczas pełno było, różnych odpadków. Pośród nich była tak duża, że robotnicy nie mogli poruszać się swobodnie, co z kolei wpływało hamująco na wyniki produkcji. Dlatego też w zobowiązaniach punkt ten został podkreślony jako jedna z palących spraw. Choć jeszcze do 1 Maja dzieli nas dwa dni, ten punkt zobowiązania, podobnie jak i inne, został już wykonany. Złom z poszczególnych oddziałów został usunięty na jedno miejsce, skąd część wysłana została już do hut metalowych, a reszta czeka na zlecenie Centrali Złomu. Pozostałe braki i nieużytki magazynowane zostały w szpach.

Również i teren fabryczny wygląda zupełnie inaczej, niż przed kilku tygodniami. Walające się do tyłków odpadki zostały usunięte, uporządkowano również prze-

ścia międzyoddziałowe. Podobnie przedstawia się sytuacja w obrębie hal produkcyjnych. Część oddziałów została wybielona, pozostałe odnowione zostaną kolejno.

W HUCIE SZKŁA GOSPODARZCZEGO

Znaczenie poprawy się tu w okresie ostatnich dni warunki higieny i bezpieczeństwa pracy. W oddziale szlifierni wymyto okna, założono wentylację i przemalowano żarówki na kolor ochronny. Poza tym w oddziałach produkcyjnych uzupełniono ochronę przy maszynach oraz oczyszczono kanały i ścieki. Dotychczas brak było jadalni. Również i ta bieżąca w ramach Czynu 1-Majowego została usunięta. W dawnym magazynie szkła poczyniono szereg przeróbek i urządzono salę jadalną.

ZIELEŃCE NA TERENIE HUTY „EDWARDÓW“

Robotnicy huty „Edwardów“ w ramach Czynu 1-Majowego uporządkowali przede wszystkim teren fabryczny z różnych rupiej. Na terenie fabryki założono nowe kwietniki i zieleńce. Poza tym przeczyszczono ścieki i kanały, uporządkowano pomieszczenia magazynowe, a w oddziale sortowni wymyto dokładnie okna.

ZMIENIŁ SIĘ WYGLĄD FABRYKI METALOWEJ Nr 24

Podobnie, jak i w wyżej wymienionych zakładach również zaszyły ostatnio zmiany na lepsze o ile idzie o czystość i porządek w Fabryce Metalowej Nr 24 przy ulicy Brzezińskiej. Cały teren fabryczny uporządkowany został z niepotrzebnych odpadków oraz założono skwer koło nowowzniesionego

budynku. Ponadto została obielona od wewnątrz hala fabryczna oraz wymyte wszystkie okna. Dziś zakład ten przedstawia się zupełnie inaczej, niż przed kilku tygodniami.

W ZAKŁADACH BUDOWY URZĄDZEŃ KOTLARSKO-MECHANICZNYCH

Znajdująca się dotychczas szopa, która przedstawiała widok istnej rudery, została rozebrana. Poza tym na całym terenie fabrycznym przeprowadzono gruntowny porządek. W wszystkich oddziałach produkcyjnych usunięto róż-

ne odpadki oraz uporządkowano szafki, przeznaczone na narzędzia. Zmienił się również wygląd terenu fabrycznego. Uporządkowano ogród przyfabryczny, gdzie pobie lono drzewka, zrobiono grządki i klomby i zasadzono kwiaty.

Podobnie przedstawia się sprawa we wszystkich pozostałych radomszczańskich zakładach pracy. Wszędzie uporządkowano zarówno teren fabryczny, jak i hale produkcyjne. Poczyniono szereg inwestycji. Dzięki zobowiązaniom 1-Majowym zmienił się na lepsze wygląd zakładów, poprawiły się warunki w zakresie higieny i bezpieczeństwa pracy.

Ponad 800 tysięcy zł.

zoszczędzi tylko jeden PGR
Fala zobowiązań Pierwszomajowych objęła również i nasze Państwowe Gospodarstwa Rolne. Zespół PGR w Dębolicach pow. sieradzkiego powziął zobowiązania, które przyniosą 864 tysiące złotych oszczędności.

Postanowiono przedterminowo wykonać siewy wiosenne oraz zastosować lepszą i racjonalniejszą pracę, należytą obsługę traktorów i ich umiejętną konserwację, racjonalne żywienie inwentarza, należyte gospodarowanie paszami treściwymi itd.

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy w radomszczańskim

W związku z Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy, który trwać będzie od 1 do 7 maja odbyło się przed kilku dniami w sali Powiatowej Rady Narodowej w Radomsku zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, przedstawicieli instytucji samorządowych oraz przedstawicieli partii politycznych, na którym wyłoniono Powiatowy Komitet Obywatelski Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy. W skład Komitetu weszli wszyscy wyżej wymienieni przedstawiciele społeczeństwa radomszczańskiego. Następnie Komitet wyłonił następujące sekcje: propagandowa, imprezowa, oświatowa i tzw. prasowo-kiermaszowa. Opracowany został również program obchodu Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy.

Według programu w Tygodniu Oświaty popularyzowane będą osiągnięcia kulturalno-oświatowe krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele. Poza tym jednym z zadań Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy będzie popularyzowanie zadań 6-letniego Planu odbudowy oraz wykazanie korzyści jakie przyniesie jego realizacja. W Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy wzmocni się walkę z analfabetyzmem na terenie naszego miasta i powiatu. Między innymi w okresie tym przeprowadzona będzie dodatkowa rejestracja analfabetów w trzech gminach powiatu radomszczańskiego. Dalsze zadania to poproszenie czytelnictwa do postępowej książki i

prasy oraz rozbudowa sieci korespondentów chłopskich i robotniczych.

W ramach tygodnia Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się premiowanie nauczycieli, wykazujących się najlepszymi wynikami w akcji zwalczania analfabetyzmu. Poza tym przewidziane są awanse społeczne dla absolwentów kursów początkowej nauki czytania i pisania. W okresie tym odbędzie się posiedzenia Rad Narodowych, na których omówione zostaną osiągnięcia akcji zwalczania analfabetyzmu w okresie jesienno-zimowym.

Postanowiono założyć szereg zespołów czytelniczych szczególnie spośród absolwentów kursu początkowej nauki czytania i pisania. Poza tym „Dom Książki“ zorganizuje dwa stoiska z książkami oraz loterię książkową, która rozprowadzi znaczną ilość wartościowych książek. W loterii za 30 zł. (tyle wynosi cena losu) o ile szczęście dopisze wygrać można wartościową książkę, której cena w księgarni jest dziesięciokrotnie wyższa. Również Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Polskiej organizuje 3 stoiska czasopiśmi i książek. Stoiska z książkami zorganizuje także Państwowe

Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch“, Rozdzielnia w Radomsku.

Jak już donosiliśmy, w ramach Tygodnia Powiatowa Rada Związków Zawodowych organizuje wystawę gazetek ściennych. Najlepsze gazetki zostaną oznaczone i wysłane na wystawę w Jędrzejówkę do Łodzi.

Powiatowy Zarząd Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej“ zorganizuje poprzez swe placówki w każdej gminie naszego powiatu stoiska z książkami i czasopismami.

Ożywna zostanie również działalność sekcji artystycznych świetlic radomszczańskich. Między innymi zespoły artystyczne fabryk radomszczańskich wyjadą w teren powiatu. Do Radomska przyjedzie zespół teatralny Czytelnika. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zamierza sprowdzić 2 zespoły teatralne.

Jest to część akcji, które przeprowadzone zostaną w ramach Tygodnia Książki i Prasy w mieście i powiecie radomszczańskim. Niezależnie od powyższego wszystkie zakłady pracy i szkoły zorganizują szereg imprez popularyzujących oświatę, książkę i prasę w swym własnym zakresie.

Na 45 dni przed terminem uruchomiono piotrkowski PDT

W dniu 28 kwietnia, na 45 dni przed wyznaczonym terminem, dzięki Pierwszomajowym zobowiązaniom ekipy organizacyjnej Naczelnej Dyrekcji Powszechnych Domów Towarowych oraz personelu placówki piotrkowskiej — mieszkańcy Piotrkowa otrzymali nowoczesny, obszerny Dom Towarowy.

Należy on do większych placówek PDT kraju, poszczególne jego działy, jak na przykład przemysłowy, tekstylny, szklany i spożywczy są bogato zaopatrzone we wszelkiego rodzaju towary. Urządzono tutaj dwa salony konfekcyjne, w dziale zabawek znajdują się krajowe i importowane precyzyjnie wykonane upominki dla najmłodszych mieszkańców Piotrkowa. Szczególnie bogato zaopatrzone jest dział przemysłowy, który posiada aparaty radiowe, o tograficzne, instrumenty muzyczne itp. Wiele znajduje się w PDT

przedmiotów cieszących się specjalnym popytem u chłopów.

Słów parę — gdy mowa o PDT — należy się personelowi i ekipie organizacyjnej, która swe zobowiązanie podjęła do uczczenia dnia 1 Maja, pracując bardzo intensywnie — zrealizowała, oddając piotrkowianom w dniu dzisiejszym piękny Powszechny Dom Towarowy. Socjalistyczny w całym tego słowa znaczeniu stosunek do pracy ludzi wielkiej wytrwałości i energii, jakimi są: Feliks Peto, Edmund Krygier, Stanisław Szczy piotrkowski, Zdzisław Krajewski, Jan Stasiak i wielu, wielu innych umożliwił przedterminowe wykonanie robót przygotowawczych.

A praca była to nie mała — wielkość samego budynku, obliczonego na obsłużenie w przeciągu dnia kilku tysięcy osób może być najlepszym tego świadectwem. Szczególnie jednak pokonano wszelkie trudności i oto już dzi-

siaj piotrkowski PDT stoi dla klientów otworem.

Pomyślnie rozwiązano także sprawę obsadzenia tak dużej placówki wykwalifikowanym personelem. Wszyscy pracownicy przeszli specjalny kurs szkoleniowy, gdzie zapoznali się nie tylko z wiedzą fachową, ale również z ogólnymi zasadami zachowania się wobec klientów. Szybka i uprzejma obsługa będzie przewodnim hasłem sprzedawców w piotrkowskim PDT.

Najmłodszy w miarę swych sił...

Tow. Przyjaciół Dzieci w Piotrkowie — w ramach Czynu 1-Majowego — dokona w sobotę 29 kwietnia rb. uroczystego otwarcia trzeciego oddziału przedszkola w budynku własnym przy ul. Adama Próżnika 5. Z przedszkola korzystać będzie 25 dzieci. Niezależnie od tego zarząd piotrkowskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci dla uczczenia święta 1-Majowego zakupił 60 leżaków dla przedszkół przy ul. Złotej, a ponadto — w dniu 1 maja obdaruje wszystkich dzieci swoich przedszkółki paczkami cukierków.

Działwa przedszkółki, podjęła w miarę swoich młodych sił zobowią-

zań 1-Majowe: przygotowuje więc ona część dekoracji dla sali świetlicowej i weźmie udział w pochodzie. Przedszkola nr 1 i 2 uprawiały grządki pod warzywa i zorganizują wspólną akademię 1-Majową w dniu 29 kwietnia rb. Wiejskie przedszkola w Sobakówku i Przygotowie uporządkują teren wokół budynków i uprawiają grządki warzywne.

Uczniowie jedynej w Piotrkowie szkoły T.P.D. zobowiązali się poprawić swe stopnie, udekorować fronton budynku szkolnego i przestrzegać czystości na terenie szkoły.

Chłopi realizują zobowiązania 1-Majowe

Podobnie jak robotnicy fabryk radomszczańskich również chłopci powiatu radomszczańskie go w przyspieszonym tempie realizują podjęte w ramach Czynu 1-Majowego zobowiązania. 1 Maja jest już za pasem, nie więc dziwnego, że większość zobowiązań została już wypełniona. W wyniku tego poprawi się stan dróg w powiecie, przyspieszy się akcję zalesiania nieużytków.

Na przykład chłopcy z gromady Dyłków gmina Pajęczno postanowili w gromadzie swej wybudować aleję, przy której zasadzone zostanie około tysiąca drzew.

Chłopcy z Kobieli Wielkich zalesiają nieużytki, która to akcja została znacznie przyspieszona w stosunku do projektowanego

planu. Na przykład w gromadzie Wymysłów zalesiono 150 proc. planowanej przestrzeni. Podobnie przedstawia się akcja zalesiania nieużytków i w innych gromadach.

Chłopi Pajęczna uzupełniają wiadomości fachowe

W ostatnich dniach w gminie Pajęczno pow. radomszczańskie go odbyło się uroczyste otwarcie Kursu Przystosowania Rolniczego. Chłopcy wykazali duże zainteresowanie, a na otwarcie kursu przybyło ponad 200 osób. Referat na temat znaczenia Przystosowania Rolniczego wygłosił ob. Michał Szeliga, podkreślając znaczenie akcji szkoleniowej.

Robotnicy Fabryki Ceraty w Wojciechowie osiągają coraz lepsze wyniki we współzawodnictwie

Już niejednokrotnie pisaliśmy o ruchu współzawodnictwa pracy w piotrkowskich fabrykach i hutach, dzięki któremu wiele fabryk, które jeszcze w ubiegłym roku z trudem wykonywały swoje miesięczne plany produkcyjne — obecnie wykonują je z nadwyżką. Do takich właśnie fabryk zaliczyć należy fabrykę ceraty w Wojciechowie koło Piotrkowa.

W ostatnim okresie do współzawodnictwa przystąpiło tu 5 zespołów produkcyjnych oraz 18 pracowników indywidualnie. Na wyróżnienie spośród licznych zespołów produkcyjnych zasługują — zespół farbiarzy, którego kierownikiem jest ob. Ludwik Konopka. Wyżej wspomniany zespół osiągnął 157 procent normy. Drugie miejsce zajął zespół suszarni; ob. Jana Zielińskiego, mogący się poszczycić wykonaniem 133 procent normy.

We współzawodnictwie indywidualnym wyróżnili się: Stanisław Lisiań — młodzieżowiec zatrudniony w dziale t. zw. drukarzy, który

osiągnął 131 procent normy technicznej. Poza tym na wyróżnienie zasługują jeszcze Wacław Bar, który wyrobił 129 procent normy oraz Marian Konopka — 113 procent.

W związku ze świętem Pracy załoga fabryki ceraty w Wojciechowie zobowiązała się i wykonała: remont domków robotniczych, które zamieszkiwane są przez pracowników fabryki ceraty, następnie oddział mechaniczny wyremontował powlekarke do ceraty, oddział warsztatów elektrycznych wyremontował stary motor elektryczny. Poza tym zespoły wszystkich maszyn produkcyjnych zobowiązały się podnieść jakość gatunku ceraty o 1 procent do końca br., drukarze ręczni postanowili dokładniej i lepiej wykonywać swą pracę, niż dotychczas oraz unikać opuszczenia godzin pracy.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO książeczkę wojskową Moryc Wiesław.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 28 kwietnia 1930 r.

ARESZTOWANIA W ZAWIERCIU

„Głos Poranny” donosi z Zawiercia: W związku z krwawymi zaburzeniami, w czasie których padło 3 zabitych a kilkadziesiąt osób zostało rannych — policja aresztowała dwadzieścia osiem osób, oskarżonych o rzucanie w policjantów kamieniami.

„DELEGAT LIGI NARODÓW”

W Rydze został aresztowany niejaki Henryk Motta — rzekomy delegat Ligi Narodów — i rzeźnik „delegat Ligi Narodów”.

Motta, którego właściwe nazwisko jeszcze nie jest znane — odwiedził stołeczne wiele państw, zawierając umowy pożyczkowe z rządami, czyniąc to wszystko w imieniu Ligi Narodów.

W ten sposób Motta odwiedził już Rumunię, Francję, Hiszpanię a nawet Madagaskar — wszędzie występując w roli „delegata Ligi Narodów” i zagarniając obficie pocztówki i pieniądze do kieszeni.

BEZROBOTNI DEMOLUJA MAGISTRAT W ZGIERZU

W dniu wczorajszym Zgierz był znów widownią poważnej awantury. Otu około godziny 9 rano przed magistratem zebrał się wielki tłum bezrobotnych, domagając się rozpoczęcia robót publicznych.

PRZED I MAJĄ

Starostwo grodzkie zezwoliło stronnictwom socjalistycznym na urzędzie nie pochodni i Majowego z Wodnego Rynku na Polesie Konstantynowskie.

WYDANO RÓWNIEŻ ODPOWIEDZIE ZA SZKADZENIA

Wydano również odpowiednie za szkadzienia celem zapewnienia spokoju w mieście.

SKUTKI POŻARU W PRZEWORSKU

Podczas ostatniego katastrofalnego pożaru w Przeworsku — 13 murów wanych kamieniem oraz 37 domów drewnianych padło pastwą ognia. Kilkaset osób zostało pozbawionych wszelkiego dobytku — wyskakując jedynie w bieliznie z rozszałego żywiołu.

60 KILOMETROW NA GODZINĘ

„Głos Poranny” donosi o wycieczce prezydenta Mościckiego, który odwiedził nasze miasto, przejeżdżając obywatelką przez policie ul. Piotrkowskiej w tempie 60 kilometrów na godzinę.

„Głos Poranny” donosi z Zawiercia: W związku z krwawymi zaburzeniami, w czasie których padło 3 zabitych a kilkadziesiąt osób zostało rannych — policja aresztowała dwadzieścia osiem osób, oskarżonych o rzucanie w policjantów kamieniami.

„DELEGAT LIGI NARODÓW”

W Rydze został aresztowany niejaki Henryk Motta — rzekomy delegat Ligi Narodów — i rzeźnik „delegat Ligi Narodów”.

Motta, którego właściwe nazwisko jeszcze nie jest znane — odwiedził stołeczne wiele państw, zawierając umowy pożyczkowe z rządami, czyniąc to wszystko w imieniu Ligi Narodów.

BEZROBOTNI DEMOLUJA MAGISTRAT W ZGIERZU

W dniu wczorajszym Zgierz był znów widownią poważnej awantury. Otu około godziny 9 rano przed magistratem zebrał się wielki tłum bezrobotnych, domagając się rozpoczęcia robót publicznych.

PRZED I MAJĄ

Starostwo grodzkie zezwoliło stronnictwom socjalistycznym na urzędzie nie pochodni i Majowego z Wodnego Rynku na Polesie Konstantynowskie.

WYDANO RÓWNIEŻ ODPOWIEDZIE ZA SZKADZENIA

Wydano również odpowiednie za szkadzienia celem zapewnienia spokoju w mieście.

SKUTKI POŻARU W PRZEWORSKU

Podczas ostatniego katastrofalnego pożaru w Przeworsku — 13 murów wanych kamieniem oraz 37 domów drewnianych padło pastwą ognia. Kilkaset osób zostało pozbawionych wszelkiego dobytku — wyskakując jedynie w bieliznie z rozszałego żywiołu.

60 KILOMETROW NA GODZINĘ

„Głos Poranny” donosi o wycieczce prezydenta Mościckiego, który odwiedził nasze miasto, przejeżdżając obywatelką przez policie ul. Piotrkowskiej w tempie 60 kilometrów na godzinę.

WYJŚCIE Trybuny Ludu i Rudego Prawa

Kto wygra etap Warszawa-Łódź?

Sekretarz Ł. O. Z. Kol. ob. Józwiak „stawia” na Francuzów

Ci, którzy interesują się kolarstwem, znają zapewne, jeśli nie osobiście, to z widzenia, sekretarza Ł. O. Z. Kol. ob. Józwiaka. Nie było chyba w Łodzi zawodów torowych, na których nie dostrzegłibyśmy wysokiej jego sylwetki wśród organizatorów i nie było chyba zawodów szosowych, w których by nie brał on udziału, pełniąc najróżnorodniejsze funkcje.

W roku ubiegłym ob. Józwiak brał udział w wyścigu Praga — Warszawa, a w kilka miesięcy później „wystartował” do wyścigu dookoła Polski w jednym z wozów przeznaczonych dla członków komisji sędziowskiej — toteż chyba nie znalazłby się w Łodzi nikt bardziej zorientowany od niego jeśli chodzi o stawianie prognozy, co do tegorocznego wyścigu kolarskiego „Rudego Prawa” i „Trybuny Ludu”.

Sekretarz Ł. O. Z. Kol., jako wielki entuzjasta kolarstwa chętnie zgodził się pomóc naszym czytelnikom w ty powaniu zwycięzcy etapu łódzkiego, analizując szanse poszczególnych drużyn na podstawie obserwacji ze szluzowego wyścigu Praga — Warszawa i wyścigu dookoła Polski.

WIELE PRZEMAWIA ZA ZWYCIĘSTWEM DRUŻYNY FRANCUSKIEJ

— Etap łódzki — twierdzi nasz rozmówca — powinna wygrać Francja. Za zwycięstwem drużyny francuskiej przemawia przede wszystkim to, że etap ten jest dłuższy i posiada stosunkowo dobrą nawierzchnię. Dla kolarzy francuskich będzie to wielkim atutem, gdyż, jak wiemy, Francuzi są bardzo szybcy, no i umieją jeżdżać zespołowo.

NA DRUGIM MIEJSCU MOŻE BYĆ POLSKA

— Na drugim miejscu w tym etapie typuje Polskę — mówi ob. Józwiak — chociaż nie wykluczam, że Polska na tym etapie może być na wet pierwsza. W drużynie naszej jest dziesięć przelotnych i dwadzieścia dobiegaczy, a ci z pewnością będą wychodzić z siodełek, aby w ich rodzinny miesiąc triumfowała nasza drużyna. Na trzecim miejscu — mówi nasz rozmówca — typuje Danię. Tyle, co do etapu łódzkiego.

ZNÓW FRANCUZI

Dalsza rozmowa dotyczy już oczywiście wyścigu „Rudego Prawa” i „Trybuny Ludu”.

— W roku ubiegłym ob. Józwiak brał udział w wyścigu Praga — Warszawa, a w kilka miesięcy później „wystartował” do wyścigu dookoła Polski w jednym z wozów przeznaczonych dla członków komisji sędziowskiej — toteż chyba nie znalazłby się w Łodzi nikt bardziej zorientowany od niego jeśli chodzi o stawianie prognozy, co do tegorocznego wyścigu kolarskiego „Rudego Prawa” i „Trybuny Ludu”.

ILE OKAŻE SIĘ W TYM PRAWDY?

Ile prawdy okaże się w tych prognozach — przekonamy się już niedługo.

Nasz Konkurs Sportowy

Kto odgadnie zwycięzców na etapie Warszawa-Łódź?

Poniżej zamieszczamy dalszy kupon naszego Konkursu Sportowego polegającego na odgadnięciu 3 pierwszych miejsc w klasyfikacji drużynowej na etapie Warszawa-Łódź, III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Rudego Prawa” i „Trybuny Ludu”.

KILKA SŁÓW O KLASYFIKACJI INDYWIDUALNEJ

W ogólnej klasyfikacji indywidualnej — kończy swe rozważania sekretarz Ł. O. Z. Kol. — największe szanse na zwycięstwo daje i w tym roku Wesołemu. Ze wszystkich znanych mi kolarzy posiada on najwięcej zwycięstw.

Nasi korespondenci donoszą...

Praca w naszym Kole ukladła się pomyślnie. W obecnym sezonie zainteresowaliśmy się wszystkich kolegów i koleżanki. Dyrekcję i Podst. Organiz. Partyjne idą nam na rękę. W ramach zobowiązania I Majowych wykonaliśmy własne boisko do siatkówki, zakupiliśmy siatkę ping-pongową oraz nawiazaliśmy łączność z LZS „Srebrna”.

Z życia Kół Sportowych

Praca w naszym Kole ukladła się pomyślnie. W obecnym sezonie zainteresowaliśmy się wszystkich kolegów i koleżanki. Dyrekcję i Podst. Organiz. Partyjne idą nam na rękę. W ramach zobowiązania I Majowych wykonaliśmy własne boisko do siatkówki, zakupiliśmy siatkę ping-pongową oraz nawiazaliśmy łączność z LZS „Srebrna”.

Zobowiązanie sekcji lekkoatletycznej LKS Włókniarza

W przededniu święta Pierwszomajowego, celem zadokumentowania wkładu w dzieło odbudowy kraju i przyspieszenia jego marszu do socjalizmu, kierownictwo sekcji lekkoatletycznej LKS Włókniarza wraz z jej trenerami zobowiązuje się do przygotowania zawodników tak, by przystąpić do konkursu rekordów życiowych w uprawianej przez niego konkurencji.

- Starosta,
 - Wróblewski,
 - Małolepski,
 - Kazimierski,
 - Grzelak Jadwiga,
 - Grab,
 - Pęczak,
 - Ścisławski,
 - Słomczyńska.
- Trenerzy i instruktorzy:
— Jadwiga Wajs-Marcinkiewicz,
— Maciaszczyk,
— Pawłowski.

Łódź, dnia 24.IV. 1930 r.

TEATR

TEATR POWSZECHNY
(ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Leona Kruczkowskiego ze Zdzisławem Karczewskim w roli prof. Sonnenbrucha.

Bilety sprzedane.

TEATR im. STEFANA JARACZA
Dzisiaj o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”.

PANSTWOWY TEATR NOWY
(Dąsyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 19.15 „Małca Dubrawa”

„LUTNIA”
(ul. Piotrkowska 243)
Dzisiaj o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”.

„ARLEKIN”
Dzisiaj, dnia 28 kwietnia br., o godzinie 17.15 widowisko pt. „Złota rybka”.

„PINOKIO”
(ul. Nawrot 27, tel. 135-74)
Teatr nieczynny.

RADIO

Program na piątek, 28 kwietnia br.

12.04 Dziennik poł. 13.30 Koncert.
14.20 (Ł) Muzyka popularna. 14.55 Sprawy morskie. 15.10 (Ł) W kramie Kara-Kum”. 15.30 Audycja dla świetl. dziecięć. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 (Ł) Jedziemy na wczasy. 16.50 (Ł) „Z dziedziny radiotechniki”. 17.00 Koncert dla przedmiotów pracy. 17.45 „Kto jest najpotężniejszy na ziemi?” — o pow. hinduska. 18.05 Muzyka. 18.15 Muzyka ludowa. 18.40 Wszelchnia Radiowa. 19.00 Koncert symfon.

20.00 Dziennik wiecz. 20.40 Utwory na róg i fortep. A. Klona. 20.55 Koncert Ork. Tanezn. 21.30 „Powrót” — opow. 22.00 „Szpilki”. 22.18 (Ł) — „Pęczaki rewolucji 1905 r. w Łodzi” — póg. P. Korca. 22.30 (Ł) Muzyka tanezna. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Program na dzień nast. 23.15 Utwory Mozarta.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)
„Kraźownik Wągę” godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte-Christo” I seria godz. 17, 19, 21

BAJKA (Franciszkańska 31)
„W imię życia” godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 17” godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — dla młodzieży (Legionów 2)
„Zaklęta narceczona”
godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Ali-Baba i 40 rozbójników” — godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Strój galowy” godz. 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)
„Miłość na lekarstwo” godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)
„Słuby kawalerskie” godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Czerwony Krawat” dla młodz. godz. 16 „Gdzieś w Europie” godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „500 cm” godz. 18, 20

SPYLOWY (Kilińskiego 123)
„W pogoni za mężem”
godz. 17, 20, 20

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Córka marynarza” — godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Grzesznicy bez winy” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Piędź ziemi” — godz. 16, 18, 20

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Droga do sławy” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pieśń Abajia” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Dom na pustkowiu” godz. 18, 20

Piękna kolekcja autografów...

Redakcja „Głos Robotniczy”
Red. H. Krawiec
Łódź
Piotrkowska
Polska

nia, ścieki drewniane — tak były przesiąknięte tuzsem i słem, że nawet gorącą parą niesposób było wytrzeć słodkawego zaduchu, trującego powietrza na pół mili wokół.

Wszystko tu świadczyło o ciężkiej, oplakanej starości okrętu. Niebieska farba olejna, pokrywająca niegdyś nadbudówki, zmarszczyła się w kształt wyschniętych strupków.

Dzwon miedziany przybrał kolor szlamu. Drewniane części okrętu były spróchniałe, żelazo pokryło się rdzą, płótno żaglowe było brudne. Nawet dębowa kratka, pokrywająca pokład, kruszyła się pod nogami.

Za to lewar i blok były świeżo pomalowane minią, a nowe liny były równiutko ułożone. Przejawiała się tu stara zasada japońskich gospodarzy: nie oszczędzać na takielunku.

Dwie ładownie na dźwiebie zastąpione matami były po sam wierzch zawalone fladrami i wążkami. Sztwywność i wilgotny polski fusk świadczyły o tym, że połów został zakończony niedawno.

— Wyrażna symulacja — powiedział gniewnie Kołoskow. Zajrzeliśmy do kajuty marynarzy i wezwaliśmy sindo. Odpowiedziano nam jakimś. Jeden z Japończyków przykucał i zawił, chwyciłszy się obiema rękami za głowę. Zawtórowało mu nie mniej niż dziesięć głosów. Trudno było się zorientować: czy Japończycy ucieszyli się z przybycia żywych ludzi, czy też skazyli się na gorąco i zaduch w ładowni.

D.1-17122 (C. d. n.)

do naszej Redakcji widzimy podpisy: mistrza olimpijskiego Emila Zatopka, Dany Zatopkovej, mistrzyni CSR w dysku, mistrza olimpijskiego w rzucie młotem, Węgra Nemetha, mistrza Węgier w 10.boju, Klicza i mistrza w 10.boju CSR Morazieca.

Reorganizacja sportu szkolnego

Sport w szkole zyskał nareszcie trwałą i mocną podstawę w nowym zarządzeniu Ministerstwa Oświaty. Zarządzenie to stanowi wyraz zastosowania Uchwały BP KO PZPR w sprawie kultury fizycznej do potrzeb szkoły. Z treści zarządzenia wynika, że Szkolne Kole Sportowe, które winny powstać przy każdej szkole ogólnokształcącej, przy wyższych zorganizowanych szkołach podstawowych i liceach pedagogicznych staną się jedną z poważniejszych form pracy szkolnej.

Zarządzenie znosi tym razem już ostatecznie niezdolny zakaz należania młodzieży szkolnej do pozaszkolnych klubów sportowych. Tym sposobem nawiązano nie współpracy szkoły ze sportem wyciecznym. Dawne, szkoł dliwe dla obu stron, odseparowanie sportu w szkole od sportu poza nią zostało zniszczone. Odąd każde Szkolne Kolo Sportowe zyska, w wybranych, za zezwoleniem władz szkolnych, klubie sportowym swego opiekuna. Klub opiekun zyskuje przez to nowy ciekawy teren działalności i tzw. „narybek” sportowy.

Prócz niewątpliwych „zysków” spada na klub sportowy również poważny obowiązek należytego wywiązania się z przyjętej opieki. Opieka ta musi być pod każdym względem zadowalająca. Zarówno od strony wychowawczej, jak i dbałości o zdrowie oddanej pod opiekę młodzieży, przy równoczesnym daniu jej najszerszych możliwości osiągnięcia wyników sportowych. Należy sądzić, że w sytuacji, kiedy obie strony (szkoła i klub) są zadowolone z nowego stanu rzeczy, współpraca między nimi od samego początku dobrze się

uloży. A od tego w znacznej mierze zależy efektywność pracy.

Zainteresowaniu rozwojem kultury fizycznej naszego kraju z radością przyjęli wiadomości o reorganizacji sportu w szkole, widząc w tym wydarzeniu o niezmierzonej doniosłości dla podniesienia poziomu naszego sportu wyciecznego.

(A. N.)

S. Dikowski 3)

BERI-BERI

— Straszny zaduch, towarzyszu naczelniku.
— To ryba... Jeszcze co?
— Na nogach czarne krosty... Prócz tego zapalenie oczu.
— Leczyć kołosków już przezycieżył w sobie uczucie strachu.
— Od stęchłego wątkuśu dzmny być nie może... Krosty ponabiali sobie sami... Symulanci... Zresztą idźcie na pokład. Weźcie zielone mydło, karbol... Zrozumiale? Żeby ani jednego bakcyla...
— Tęgo roku wypełniałem jednocześnie obowiązki sternika i obowiązków sanitariusza okrętowego... Otworzyłem apteczkę, znalazłem sublimat i na rozkaz dowódcy namoczyłem dwie chustki. Dowódca kazał również włożyć żółte kombinezony z kapiszonami, których używano podczas ćwiczeń chemicznych.
Przykrywając usta maskami własnej roboty, wspielśmy się na pokład „Genzan-Maru” i uważnie obejrzelśmy całą szkunę.
Była to skorupa o pojemności trzystu ton z wysoką burzą, która na rufie miała niedorzeczne poręcze z wykrętami, jakie spotkać można jedynie na prowincjonalnych balkonach.
Japońskie szkuny nigdy nie grzeszą świeżym powietrzem, lecz to, co było tutaj, przechodziło wszelkie granice. Pokład, ogrodze-

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojskowego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja:
KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny 214-14
Zastępca red. naczelnego 214-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 218-19

Dział korespondentów roboczych i obywatelskich oraz redaktorów gazetek ścisłych 219-42
Dział mutacji 233-29
Dział miejski i sportowy 254-21
wewn. 8 i 11

Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 224-21
wewn. 2

Redakcja nocna: 172-31

Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 85, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr VII-8823.

Ciekawe reportaże i ilustracje z życia i walki młodzieży w krajach kolonialnych przyniesie „Sztandar Młodych”